

ZBIGNIEW DALEWSKI

<https://orcid.org/0000-0001-9382-8146>

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN

BRATANKOWIE KAROLA WIELKIEGO
I RYTUAŁ KRÓLEWSKIEGO NAMASZCZENIA

Abstrakt: Wychodząc od zawartej w *Liber Pontificalis* relacji o zabiegach władcy Longobardów Dezyderiusza, zmierzających do skłonienia papieża Hadriana I do namaszczenia na królów Franków bratanków Karola Wielkiego, artykuł podejmuje kwestię znaczenia rytuału królewskiego pomazania w legitymizacji władzy pierwszych karolińskich monarchów. Pokazuje, w jaki sposób zarówno na dworze karolińskim, jak i papieskim w drugiej połowie VIII w. i w początkach IX postrzegano ceremonię namaszczenia i udział w niej papieża oraz jakie treści łączono z nią w praktyce działań politycznych.

Słowa kluczowe: Karolingowie, papiestwo, królewskie namaszczenie.

Abstract: Referring to the account of the *Liber Pontificalis* describing the attempts of the Lombard King Desiderius to get Pope Hadrian I to anoint Charlemagne's nephews as kings of the Franks, the article addresses the importance of the ritual of royal anointing in legitimising the power of the first Carolingian monarchs. It demonstrates how the Carolingian and papal courts perceived the anointing ceremony and the Pope's participation in it in the second half of the eighth and the early ninth century, and what content was associated with it in the practice of political actions.

Keywords: Carolingians, Papacy, royal anointing.

Wchodzący w skład *Liber Pontificalis* żywot papieża Hadriana I (772–795) zawiera obszerną relację poświęconą konfliktowi jego bohatera z królem longobardzkim Dezyderiuszem, zakończonemu interwencją Karola Wielkiego w Italii w 773 r. i upadkiem królestwa Longobardów rok później. Opisując działania Dezyderiusza, mające prowadzić do podporządkowania mu papieżstwa, autor żywota wspominał również o synach zmarłego w grudniu 771 r. młodszego brata Karola, Karlomana. W jego przedstawieniu synowie Karlomana, którzy po śmierci ojca zostali przez swoją

matkę i grupę frankijskich możnych na czele z Autkarem wywiezieni z Francji i znaleźli schronienie na dworze Dezyderiusza, mieli w planach longobardzkiego króla odegrać istotną rolę. Jak przekonuje bowiem autor żywota, Dezyderiusz pragnął, aby objęli oni władzę w królestwie Franków i w związku z tym starał się namówić Hadriana, aby przybył do niego i namaścił ich na królów. W ten sposób chciał doprowadzić do podziału w królestwie Franków i zerwania więzi łączących Karola Wielkiego z papieżem, co pozwoliłoby mu poddać swojej władzy Rzym i całą Italię¹. Autor żywota wskazuje również, iż wobec odmowy spełnienia jego żądań przez Hadriana, Dezyderiusz wraz z Autkarem wyruszył na Rzym, aby siłą wymusić na papieżu dopełnienie przez niego ceremonii namaszczenia synów Karlomana².

W dalszej części narracji do kwestii żądań Dezyderiusza dotyczących synów Karlomana autor żywota już nie powraca. Przedstawiając zabiegi Hadriana o pozyskanie pomocy Karola Wielkiego przeciw Longobardom, podnosi jedynie sprawę zagarnięcia przez Dezyderiusza papieskich posiadłości. Również w opisie rokowań Karola z Dezyderiuszem, poprzedzających jego wyprawę do Italii, mowa jest jedynie o przedstawionym przez frankijskiego władcę żądaniu zwrotu zagrabionych papieżu przez Longobardów miast i praw³. Niemniej, relacjonując przebieg działań wojennych prowadzonych przez Karola przeciw Dezyderiuszowi, autor żywota wspominał o ucieczce z Pawii do Werony przed zbliżającymi się wojskami frankijskimi syna longobardzkiego króla, Adalgisa, nie omieszkując przy tym dodać, że udał się on tam razem z wdową po Karlomanie i jej synami oraz Autkarem⁴. Pisząc z kolei nieco dalej o podjętej przez Karola na wieść o ucieczce Adalgisa wyprawie na Weronę, pominął w tym miejscu milczeniem kwestię losów syna longobardzkiego władcy. Zaznaczył natomiast, że wdowa po Karlomanie i jej synowie oraz Autkar poddali się Karolowi⁵.

Pierwsza część żywota Hadriana, obejmująca początkowe lata jego pontyfikatu, 772–774, powstała bezpośrednio po opisanych w niej wydarzeniach, niewykluczone, że jeszcze w 774 r. lub niewiele później, w 775 lub 776 r.⁶ Wiarygodność zawartych w niej informacji dotyczących synów

¹ *Le Liber Pontificalis. Texte, introduction et commentaire*, wyd. L. Duchesne, t. 1, Paris 1886, 97, s. 488.

² *Ibidem*, 97, s. 493.

³ *Ibidem*, 97, s. 493–494.

⁴ *Ibidem*, 97, s. 495.

⁵ *Ibidem*, 97, s. 496.

⁶ Zob. np. L. Duchesne, *Introduction*, w: *Le Liber Pontificalis*, t. 1, s. CCXXXVI; T.F.X. Noble, *The Republic of St. Peter. The Birth of the Papal State 680–825*, Philadelphia 1984, s. 141; F. Hartmann, *Hadrian I. (772–795). Frühmittelalterliches Adelspapsttum und die Lösung*

Karlomana, niedwuznacznie wskazujących na ich uwikłanie w złożony układ politycznych relacji między Hadrianem, Dezyderiuszem i Karolem Wielkim, nie była, jak dotąd, kwestionowana. Wydają się one zresztą znajdować wsparcie, chociaż w sposób jedynie pośredni, w źródłach pochodzenia frankijskiego. Nie wspomina się w nich, co prawda, o synach Karlomana w kontekście włoskiej wyprawy Karola. Niemniej informują one, że po przejęciu przez Karola władzy nad całą monarchią frankijską po śmierci jego młodszego brata, z którym dotąd musiał dzielić rządy, wdowa po tym drugim wraz z synami i grupą wspierających ją możnych uciekła do Italii i schroniła się na dworze Dezyderiusza⁷.

W żywocie Hadriana nie wyjaśnia się okoliczności przyjazdu wdowy po Karlomanie i jej synów na dwór Dezyderiusza. Również źródła frankijskie nie poświęcają tej sprawie zbyt dużo uwagi. Zarysowany w nich związek między przejęciem władzy przez Karola Wielkiego po śmierci Karlomana nad jego królestwem a wyjazdem wdowy po nim do Italii ma w ich ujęciu wyłącznie charakter czasowy, a nie przyczynowo-skutkowy. Przedstawiając okoliczności, w jakich doszło do skupienia władzy nad całym królestwem frankijskim w rękach Karola, pomijają one milczeniem kwestię praw synów Karlomana do sukcesji po ojcu. Karol zaprezentowany został w nich jako naturalny następca Karlomana, który przejął rządy nad pozostawionym przez niego królestwem w następstwie uznania jego zwierzchności przez podległych dotąd jego bratu możnych duchownych i świeckich. W powstałych około 790 r. i blisko związanych z dworem królewskim *Annales regni Francorum* zdecydowano się w tym kontekście w ogóle nie wspominać o synach Karlomana, odnotowując jedynie wyjazd z kraju wdowy po nim wraz z niewielką grupą Franków⁸. Informacje o bratankach Karola pojawiają się dopiero w nieco późniejszych źródłach. W spisanych w Chelles około 805 r., najpewniej pod patronatem siostry Karola i Karlomana, Gizeli, *Annales Mettenses priores*, które jako jedyne przywołują imię żony tego drugiego: Gerberga, wspomniano o tym, że w wyjeździe na dwór Dezyderiusza towarzyszyli jej, poza nieliczną grupą *proceres*, także dwaj synowie⁹. Również

Roms vom byzantinischen Kaiser, Stuttgart 2006, s. 21–28; C. Gartner, *Freunde Roms und Völker der Finsternis. Die päpstliche Konstruktion von Anderen im 8. und 9. Jahrhundert*, Wien-Köln-Weimar 2014, s. 197.

⁷ *Annales qui dicuntur Einhardi*, wyd. F. Kurze, MGH SSrG, t. 6, Hannoverae 1896, s. 33; *Annales Mettenses priores*, wyd. B. von Simson, MGH SrG, t. 10, Hannoverae-Lipsiae 1905, s. 58; *Einhardi Vita Karoli Magni*, wyd. G. Waitz, O. Holder-Egger, MGH SrG, t. 25, Hannoverae-Lipsiae 1911, 3, s. 6.

⁸ *Annales regni Francorum*, wyd. F. Kurze, MGH SSrG, t. 6, Hannoverae 1896, s. 32.

⁹ *Annales Mettenses priores*, s. 58.

w zrewidowanej wersji *Annales regni Francorum*, powstałej zapewne około 806 r., wzbogacono notę przejętą z pierwotnych roczników informacją o synach Karlomana, dodając, że ich wyjazd przyjął Karol ze spokojem, uznając go za niepotrzebny¹⁰. Ta ostatnia uwaga znalazła rozwinięcie w jeszcze późniejszym *Żywocie Karola Wielkiego* pióra Einharda, w którym podkreślono, że wdowa po Karlomanie i jej synowie bez powodu wzgardzili Karolem, którego wszyscy Frankowie uznali za króla, i oddali się pod opiekę Dezyderiusza¹¹.

Wyraźne trudności, jakie autorzy przywołanych tekstów mieli z wyjaśnieniem przyczyn ucieczki Gerbergi i jej synów, niedwuznacznie wskazują, że kwestia praw Karola do sukcesji po Karlomanie budziła kontrowersje. Również obecność w otoczeniu Gerbergi grupy możnych dowodzi, że wbrew powtarzanym w źródłach frankijskich zapewnieniom o powszechnej zgodzie na podporządkowanie się zwierzchności Karola, jego pretensje do rządów nad królestwem zmarłego brata nie były przez wszystkich uznawane. Grupa skupionych wokół wdowy po Karlomanie przeciwników Karola nie była, jak przekonują frankijskie źródła, liczna. Niemniej, jak wynika z kolei z relacji *Liber Pontificalis*, znajdowały się wśród nich osoby zajmujące wysoką pozycję w strukturach władzy monarchii frankijskiej. Szczególną uwagę zwraca zwłaszcza rola, jaką w wydarzeniach opisywanych w żywocie Hadriana miał odegrać wspomniany już Autkar. Przedstawiony został nie tylko jako główny doradca wdowy po Karlomanie, ale wręcz jako najbliższy współpracownik Dezyderiusza w działaniach przeciw papiestwu. Pisząc o wyprawie króla longobardzkiego na Rzym, mającej na celu zmuszenie Hadriana do namaszczenia synów Karlomana, autor żywota wyraźnie zaznaczył, że papież zagroził Dezyderiuszowi anatemą, jeśli on lub Autkar odważą się bez jego pozwolenia wkroczyć na ziemię Rzymian¹². Wyprawiającego się w 773 r. na Rzym wraz z Dezyderiuszem Autkara należy najpewniej utożsamiać z duksem Autkarem, który zgodnie z przekazem zawartego również w *Liber Pontificalis* żywota papieża Stefana II (752–757) stał wraz z biskupem Metz Chrodegangiem na czele poselstwa wysłanego w 753 r. przez Pepina Małego do Rzymu z zadaniem zapewnienia papieżowi ochrony w podróży do królestwa Franków¹³. W 760 r. z kolei Autkar, określony przez papieża Pawła I (757–767) jako *dux nobilissimus*, prowadził w imieniu Pepina, tym razem wspólnie z przyrodnim bratem króla,

¹⁰ *Annales qui dicuntur Einhardi*, s. 33.

¹¹ *Einhardi Vita Karoli Magni*, 3, s. 6.

¹² *Le Liber Pontificalis*, t. 1, 97, s. 494.

¹³ *Ibidem*, 94, s. 445.

biskupem Rouen Remediuszem, negocjacje z Dezyderiuszem w sprawie zwrotu Stolicy Apostolskiej zagarniętych wcześniej przez Longobardów terytoriów¹⁴. Wystąpienie zatem przez niego w 773 r. u boku Dezyderiusza w roli orędownika królewskich praw synów Karlomana jasno dowodzi, że sprawa przejścia władzy przez Karola Wielkiego nad królestwem zmarłego brata dzieliła frankijskie elity i część z nich, w tym przedstawiciele ich najwyższej warstwy, od wielu lat pozostający w wąskim kręgu bliskich królewskich doradców, zdecydowanie się sprzeciwiała odsunięciu przez niego bratanków od sukcesji ojcowskiego tronu.

Nie ma żadnych danych, które pozwalałyby sądzić, że z decyzją Pepina Małego z 768 r. o podziale królestwa między synów łączyły się rozporządzenia regulujące kwestię następstwa tronu także w następnych pokoleniach królewskiej dynastii. Działania w tym kierunku podjął dopiero Karol Wielki. W wydanym w 806 r. postanowieniu, tzw. *Divisio regnorum*, określił nie tylko zasady podziału swojego władztwa między synów, lecz również wskazał, że w przypadku śmierci jednego z nich pozostali bracia mieli zgodzić się na przejście władzy w jego królestwie przez syna zmarłego, jeśli podległy jego władzy lud, czyli możni, zechce wybrać go na króla¹⁵. Trudno przesądzać, jaki wpływ na te rozporządzenia miały doświadczenia Karola związane z przejściem przez niego władzy nad królestwem Karlomana. Nie jest chyba jednak przypadkiem, że w powstałych w okresie jego panowania źródłach opisujących wydarzenia z przełomu 771 i 772 r. tak mocno podkreśla się zgodę możliwych Karlomana na podporządkowanie się jego władzy, dowodząc tym samym – chociaż nie wprost – że nie zdecydowali się oni poprzeć jego bratanków i wobec tego objął on rządy w sposób w pełni legalny. Bez wątplenia jednak zarówno Karol, jak i Karloman postrzegali swoją władzę w kategoriach rodowego dziedzictwa, które w przyszłości powinno przyspaść także ich synom. Urodzony w 770 r. syn Karlomana otrzymał imię swojego dziadka, pierwszego karolińskiego króla – Pepin¹⁶. Królewskie imię jednoznacznie określało pozycję syna Karlomana jako jego przyszłego następcy. Wskazywało, że podobnie jak noszący to samo imię urodzony rok wcześniej pierworodny syn Karola jest on pełnoprawnym

¹⁴ *Codex Carolinus*, wyd. W. Gundlach, MGH Epistolae, t. 3: *Epistolae Merowingici et Karolini aevi*, 1, Berolini 1892, nr 19, s. 519; zob. A.T. Hack, *Codex Carolinus. Päpstliche Epistolographie im 8. Jahrhundert*, t. 2, Stuttgart 2007, s. 992–993.

¹⁵ *Divisio regnorum*, wyd. A. Boretius, MGH Capitularia regum Francorum, t. 1, Hannoverae 1883, 5, s. 128; zob. M. Becher, *Vater, Sohn, Enkel. Die Bedeutung von Eintritts- und Anwachsungsrecht für die Herrschaftsnachfolge im Frankenreich*, w: *Herrscher- und Fürstentestamente im westeuropäische Mittelalter*, red. B. Kasten, Köln 2008, s. 301–319.

¹⁶ *Annales Petaviani*, wyd. G. Waitz, MGH SS, t. 1, Hannoverae 1826, s. 13.

dziedzicem karolińskiej tradycji dynastycznej i w przyszłości ma sięgnąć po godność królewską¹⁷. Przekonanie o przyszłych królewskich rządach młodego Pepina było podzielane nie tylko przez jego ojca.

W tym kontekście zwraca uwagę zwłaszcza przedstawiona w 770 r. Karlomanowi przez papieża Stefana III (768–772) propozycja udzielenia przez niego chrztu bądź też, jak to ujęto w papieskim liście, namaszczenia krzyżmem, czyli najpewniej udzielenia bierzmowania jego nowo narodzonemu synowi¹⁸. Inicjatywa Stefana wynikała ze skomplikowanej sytuacji, w jakiej znalazło się papieństwo w związku z zawarciem przez Karola Wielkiego porozumienia z Dezyderiuszem, umocnionego jego małżeństwem z córką longobardzkiego króla. W obliczu nowego sojuszu zagrażającego papieństwu, Stefan postanowił szukać zbliżenia z drugim z frankijskich władców. Stosunki między synami Pepina Małego od samego początku ich wspólnych rządów obfitowały w napięcia i nieporozumienia, a układ Karola z Dezyderiuszem, naruszający także interesy polityczne Karlomana, dodatkowo je pogłębił¹⁹. W zamyśle papieża udzielenie przez niego chrztu bądź bierzmowania synowi Karlomana, prowadzące do nawiązania między Karlomanem a Stefanem więzi duchowego pokrewieństwa, *compaternitas*, miało zapewnić mu wsparcie z jego strony w konflikcie z Dezyderiuszem. Idea *compaternitas*, do której

¹⁷ Zob. np. J. Jarnut, *Ein Bröderkampf und seine Folgen. Die Krise des Frankenreiches (768–771)*, w: *Herrschaft, Kirche, Kultur. Beiträge zur Geschichte des Mittelalters. Festschrift für Friedrich Prinz zu seinem 65. Geburtstag*, red. G. Jenal, Stuttgart 1993, s. 172; J.L. Nelson, *King and Emperor. A New Life of Charlemagne*, Oakland 2019, s. 100.

¹⁸ *Codex Carolinus*, nr 47, s. 565–566.

¹⁹ Zob. np. M. Lintzel, *Karl der Grosse und Karlmann*, „Historische Zeitschrift” 140, 1929, s. 1–22; E. Delaruelle, *Charlemagne, Carloman, Didier et la politique du mariage franco-lombard (770–771)*, „Revue historique” 170, 1932, s. 213–224; M.V. Ary, *The Politics of the Frankish-Lombard Marriage Alliance*, „Archivum Historiae Pontificiae” 19, 1981, s. 7–26; J.T. Hallenbeck, *Pavia and Rome. The Lombard Monarchy and the Papacy in the Eighth Century*, Philadelphia 1982, s. 113–137; T.F.X. Noble, op. cit., s. 123–128; G. Wolf, *Die Königssöhne Karl und Karlmann und ihr Thronfolgerecht nach Pippins Königerhebung 750/751*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Germanistische Abteilung” 108, 1991, s. 282–296; J. Jarnut, op. cit., s. 165–176; J.L. Nelson, *Making a Difference in Eighth-Century Politics. The Daughters of Desiderius*, w: *After Rome’s Fall. Narrators and Sources of Early Medieval History. Essays presented to Walter Goffart*, red. A.C. Murray, Toronto 1998, s. 171–190; eadem, *King and Emperor*, s. 93–107; D. Hägermann, *Karl der Große. Herrscher des Abendlandes*, Berlin 2006, s. 79–91; M. Richter, *Karl der Große, die ersten Herrschaftsjahre*, w: *Nomen et fraternitas. Festschrift für Dieter Geuenich zum 65. Geburtstag*, red. U. Ludwig, Berlin 2008, s. 587–594; J. Fried, *Karl der Grosse. Gewalt und Glaube. Eine Biographie*, München 2013, s. 123–130; J.R. Davis, *Charlemagne’s Practice of Empire*, Cambridge 2015, s. 381–396; por. R. McKitterick, *Charlemagne. The Formation of a European Identity*, Cambridge 2008, s. 79–87.

odwoływał się Stefan III, zabiegając w 770 r. o pomoc Karlomana, stanowiła — przynajmniej z papieskiego punktu widzenia — jeden z fundamentów wymierzonego przeciw Longobardom porozumienia zawartego w 754 r. przez papieża Stefana II z Pepinem Małym. Przekonanie o duchowym pokrewieństwie między papieżem a królem frankijskim znajdowało uzasadnienie w namaszczeniu, które otrzymali wówczas w Saint-Denis z rąk Stefana II — obok Pepina — także obaj jego synowie, pozwalającym papieżowi, dzięki skojarzeniom z rytmem chrztu i bierzmowania, na wystąpienie w roli ich duchowego ojca²⁰. Przedstawiając zatem propozycję udzielenia chrztu bądź bierzmowania synowi Karlomana, Stefan III sięgał po stosowany już przez jego poprzedników sposób budowania relacji politycznych z frankijskim władcą. Jednocześnie jednak oparcie sojuszu z Karlomanem na koncepcji duchowego ojcostwa, mającego łączyć papieża z synem króla, prowadzące do rozciągnięcia zawieranego przez nich porozumienia na kolejne pokolenie karolińskich dynastów dowodzi, że Stefan widział w 770 r. w młodym Pepinie następcę ojca i przyszłego króla Franków.

Przejęcie zatem po śmierci Karlomana władzy nad jego królestwem przez Karola Wielkiego otoczenie Gerbergi musiało postrzegać w kategoriach naruszenia przysługujących jej synom praw do ojcowskiego dziedzictwa. Opuszczenie kraju przez wdowę po Karlomanie i jej synów oraz wspierających ją możnych i schronienie się przez nich na dworze Dezyderiusza przekonuje, że nie zamierzali oni godzić się z tą sytuacją. Zerwanie przez Karola małżeństwa z córką Dezyderiusza, równoznaczne z zerwaniem łączącego go z jej ojcem porozumienia, oznaczało zasadniczą zmianę w dotychczasowym układzie relacji frankijsko-longobardzkich i otwierało przed zwolennikami synów Karlomana możliwość podjęcia z pomocą longobardzkiego króla starań o odzyskanie przez nich królewskiego tronu. W rezultacie w odnotowanym w *Liber Pontificalis* udziale synów Karlomana, czy raczej ich matki i wspierającej ich grupy frankijskich możnych z Autkarem na czele, w rozgrywce politycznej między Dezyderiuszem, Hadrianem I i Karolem Wielkim zwykło się widzieć kontynuację, czy też może kolejną odsłonę konfliktu w łonie dynastii karolińskiej, rozpoczętego przez zagarnięcie przez tego ostatniego królestwa ich ojca i odsunięcie ich od sukcesji. W takim ujęciu sprawa wyprawa Karola do Italii miała na celu nie tylko udzielenie papieżowi pomocy w obliczu zagrożenia ze strony Longobardów, lecz również, a może nawet przede wszystkim, ostateczne rozstrzygnięcie sprawy podnoszonych przez jego

²⁰ Zob. A. Angenendt, *Das geistliche Bündnis der Päpste mit den Karolingern (754-796)*, „Historisches Jahrbuch” 100, 1980, s. 1-94.

bratanków pretensji do frankijskiego tronu, podważających legalność jego władzy i zagrażających jej stabilności²¹.

W przedstawieniu żywota Hadriana królewskie aspiracje synów Karlomana urzeczywistnić się mogły jedynie w ceremonii namaszczenia przeprowadzonej przez papieża. W tej kwestii przekaz żywota jest jednoznaczny. Opisane w nim działania wspierającego ich pretensje Dezyderiusza skupiają się wokół Hadriana i zmierzają nie tylko do uzyskania jego zgody na ich królewskie wywyższenie, lecz również do przekonania go do tego, żeby osobiście dopełnił ich namaszczenia. W żywocie brak najmniejszej nawet sugestii, żeby po odrzuceniu przez Hadriana jego żądań Dezyderiusz, nie zważając na papieski sprzeciw, zdecydował się na ogłoszenie synów Karlomana królami. Dla autora żywota nie ulega wątpliwości, że królami Franków mogli oni zostać wyłącznie za zgodą papieża, a godność królewską mogli otrzymać tylko w dokonanym przez niego akcie namaszczenia.

Znaczenie, które w przedstawionych w żywocie staraniach o wyniesienie synów Karlomana do godności królewskiej przypadło ceremonii namaszczenia ich przez papieża, nie budziło jak dotąd wątpliwości. W gruncie rzeczy jednak mocno podkreślonemu w żywocie związkowi między królewskim wyniesieniem synów Karlomana a warunkującym je papieskim namaszczeniem nie poświęcano zbyt wiele uwagi. Ten brak większego zainteresowania wynikał, jak można sądzić, z ogólnie podzielanego przekonania, że domagając się od Hadriana, aby namaścił ich na królów, Dezyderiusz odwoływał się do ceremonii uznawanej za właściwą formę królewskiej inauguracji karolińskich władców, pozwalającej im na występowanie w roli prawowitych frankijskich królów. Sprawa wydaje się jednak bardziej skomplikowana. Warto zatem poświęcić jej więcej uwagi i przyjrzeć się bliżej kwestii miejsca, które w wyobrażeniach o władzy karolińskich królów w drugiej połowie VIII w. przypadało rytowi królewskiego pomazania i roli, jaką pełnił on w działaniach służących stanowieniu ich władzy.

W momencie, w którym Dezyderiusz miał zwrócić się do Hadriana z żądaniami dotyczącymi synów Karlomana, trudno mówić o istnieniu utrwalonej już karolińskiej tradycji, łączącej królewską inaugurację z ceremonią namaszczenia dopełnianą przez papieża. Wcześniej doszło do niej tylko raz: w 754 r. podczas wizyty w królestwie Franków papież Stefan II, jak wspomniano, namaścił w Saint-Denis Pepina Małego i jego obu synów — Karola i Karlomana²². W przypadku Pepina jednakże

²¹ Zob. np. J. Jarnut, op. cit., s. 174–176; J. Fried, *Karl der Grosse*, s. 130–132; J.R. Davis, op. cit., s. 407–410; J.L. Nelson, *King and Emperor*, s. 123–135.

²² *Le Liber Pontificalis*, t. 1, 94, s. 448.

uroczystość w Saint-Denis nie była zapewne pierwszą, podczas której otrzymał on królewskie namaszczenie. Przebieg wydarzeń związanych z wyniesieniem pierwszego karolińskiego władcy do godności królewskiej w Soissons w 751 r. co prawda nadal budzi kontrowersje i nie brak wątpliwości, czy doszło wówczas rzeczywiście do jego namaszczenia²³. Wydaje się jednak, że tradycyjny pogląd, zgodnie z którym przejście przez Pepina królewskiej władzy znalazło swoje ceremonialne uzewnętrznienie w akcie namaszczenia już w 751 r., znajduje stosunkowo solidne umocowanie w źródłach²⁴. W 768 r. zarówno Karol, jak i Karloman, przejmując rządy po śmierci Pepina, pomimo otrzymania przed 14 laty namaszczenia z rąk papieża, mieli zostać ponownie namaszczeni²⁵. Niewykluczone, że Karol został namaszczony po raz trzeci także w 771 r., kiedy po śmierci brata sięgnął po władzę nad pozostawionym przez niego królestwem²⁶. Żadnego z tych namaszczeń, jeśli do nich rzeczywiście doszło, nie udzielił jednak papież. Po raz drugi ceremonia królewskiego namaszczenia została dopełniona przez papieża dopiero w 781 r. Hadrian I udzielił wówczas w Rzymie chrztu jednemu z synów Karola Wielkiego, Karlomanowi, nadając mu przy okazji nowe imię Pepin, a następnie namaścił go oraz jego brata Ludwika na królów²⁷. W 800 r., w czasie uroczystości cesarskiej koronacji Karola Wielkiego, królewskie namaszczenie z rąk następcy Hadriana, Leona III (795–816), otrzymał również syn nowego cesarza, Karol Młodszy²⁸.

Namaszczenia synów Karola Wielkiego nie przyniosły jednak utrwalenia się zwyczaju łączenia królewskiej inauguracji karolińskich władców z rytym pomazania sprawowanym przez papieża. Nic nie wskazuje, żeby wyniesienie przez Karola do godności królewskiej w 812 r. jego wnuka Bernarda, syna zmarłego dwa lata wcześniej Pepina, znalazło dopełnienie

²³ J. Semmler, *Der Dynastiewechsel von 751 und die fränkische Königssalbung*, Düsseldorf 2003; zob. też. F. Close, *Le sacre de Pépin de 751? Coullisses d'un coup d'État*, „Revue belge de philologie et d'histoire” 85, 2007, 3–4, s. 835–872.

²⁴ Zob. A. Angenendt, *Pippins Königserhebung und Salbung*, w: *Der Dynastiewechsel von 751. Vorgeschichte, Legitimationsstrategien und Erinnerung*, red. M. Becher, J. Jarnut, Münster 2004, s. 179–208; F.-R. Erkens, *Auf der Suche nach den Anfängen. Neue Überlegungen zu den Ursprüngen der fränkischen Königssalbung*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Kanonistische Abteilung” 90, 2004, s. 494–509.

²⁵ *Chronicarum quae dicuntur Fredegarii Scholastici Continuationes*, wyd. B. Krusch, MGH Scriptores Rerum Merovingicarum, t. 2, Hannoverae 1888, 54, s. 193.

²⁶ *Annales Mettenses priores*, s. 57–58.

²⁷ Np. *Annales regni Francorum*, s. 56; *Annales qui dicuntur Einhardi*, s. 57; *Annales Mettenses priores*, s. 68.

²⁸ *Le Liber Pontificalis. Texte, introduction et commentaire*, wyd. L. Duchesne, t. 2, Paris 1892, 98, s. 7.

w akcie namaszczenia go przez papieża. Brak jest nawet najmniejszych przesłanek, pozwalających sądzić, że w ogóle otrzymał on królewskie namaszczenie²⁹. Nie ma również żadnych danych, które wskazywałyby, że ceremonia namaszczenia towarzyszyła nadaniu przez Ludwika Pobożnego w 817 r. tytułu królewskiego jego dwóm młodszym synom, Pepinowi i Ludwikowi, oraz wyniesieniu do godności cesarskiej najstarszego, Lotara³⁰. Podobnie rzecz się ma z przeprowadzoną przez Karola Wielkiego cztery lata wcześniej cesarską koronacją samego Ludwika³¹. Nawet w przypadku drugiej cesarskiej koronacji Ludwika Pobożnego, do której doszło w Reims w 816 r., nie ma pewności, czy celebrujący tę uroczystość papież Stefan IV (816–817) udzielił mu wówczas także namaszczenia. Informujące o tym wydarzeniu źródła skłaniają do zachowania dużej wstrzemięźliwości w rozstrzyganiu tej kwestii³². Nie ma też pewności, że namaszczenie z rąk papieża Paschalisa I (817–824) podczas swojej drugiej cesarskiej koronacji w Rzymie w 823 r. otrzymał Lotar I³³.

Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że zasadnicze zmiany w postrzeganiu znaczenia namaszczenia jako rytu służącego nadaniu godności królewskiej, a co za tym idzie w odwoływaniu się do niego w trakcie karolińskich inauguracyj dokonały się na przełomie VIII i IX w. W odróżnieniu od wynoszonych na tron królewski w drugiej dekadzie IX w. wnuków Karola Wielkiego, z których żaden nie został namaszczony,

²⁹ Ph. Depreux, *Das Königtum Bernhards von Italien und sein Verhältnis zum Kaisertum*, „Quellen und Forschungen aus italienischen Bibliotheken und Archiven” 72, 1992, s. 1–26; B. Kasten, *Königssöhne und Königsherrschaft. Untersuchungen zur Teilhabe am Reich in der Merowinger- und Karolingerzeit*, Hannover 1997, s. 160–165; zob. też J. Fried, *Elite und Ideologie oder Die Nachfolgeordnung Karls des Großen vom Jahre 813*, w: *La royauté et les élites dans l’Europe carolingienne (début IX^e siècle aux enviers de 920)*, red. R. Le Jan, Lille 1998, s. 71–109.

³⁰ Zob. np. B. Kasten, op. cit., s. 165–182.

³¹ W. Wendling, *Die Erhebung Ludwigs d. Fr. zum Mitkaiser im Jahre 813 und ihre Bedeutung für die Verfassungsgeschichte des Frankenreiches*, „Frühmittelalterliche Studien” 19, 1985, s. 201–238.

³² *Regesta Imperii I, Die Regesten des Kaiserreichs unter den Karolingern 751–918*, t. 1, wyd. E. Mühlbacher, Innsbruck 1908, nr 633a, s. 264–265; zob. np. H.H. Anton, *Beobachtungen zum fränkisch-byzantinischen Verhältnis in karolingischer Zeit*, w: *Beiträge zur Geschichte des Regnum Francorum. Referate beim wissenschaftlichen Colloquium zum 75. Geburtstag von Eugen Ewig am 28. Mai 1988*, red. R. Schieffer, Sigmaringen 1990 (Beihefte der Francia, t. 22), s. 106 nn.; por. R.-H. Bautier, *Sacres et couronnements sous les Carolingiens et les premiers Capétiens. Recherches sur la genèse du sacre royal français*, „Annuaire-Bulletin de la Société de l’histoire de France” 1987, s. 26–29; F.-R. Erkens, *Herrschaftsakralität im Mittelalter. Von den Anfängen bis zum Investiturstreit*, Stuttgart 2006, s. 115–117.

³³ *Regesta Imperii*, nr 770a, s. 822; nr 1018a, s. 415; por. R.-H. Bautier, op. cit., s. 29–30; F.-R. Erkens, *Herrschaftsakralität im Mittelalter*, s. 116.

wszyscy wcześniejsi karolińscy władcy, sięgający po władzę w drugiej połowie VIII w., byli namaszczeni i wszyscy też otrzymali namaszczenie z rąk papieskich. Sprawa jest jednak bardziej złożona³⁴. Stosunek pierwszych Karolingów do ceremonii namaszczenia, roli, jaką odgrywał w niej papież i miejsca, jakie przypadają jej w działaniach służących legitymizacji ich władzy nie jest w pełni jednoznaczny. W dokumentach Pepina Małego tylko raz dostrzec można odwołanie do udzielonego mu przez Bożą opatrność namaszczenia jako aktu wprowadzającego go w królewskie prawa — w wydanym w 762 r. przywileju dla opactwa w Prüm³⁵. W dokumentach wystawianych przez obu jego synów, zarówno przez panującego za ledwie trzy lata Karlomana, jak i sprawującego rządy nieporównywalnie dłużej Karola Wielkiego brak jest z kolei jakichkolwiek odniesień, łączących sprawowaną przez nich królewską władzę z ceremonią namaszczenia. Kwestia namaszczenia Karola i jego synów nie znalazła też żadnego odzwierciedlenia w licznych panegirykach, utworach poetyckich czy korespondencji, wychodzących spod pióra autorów związanych z jego dworem³⁶. W 801 r. Alkuin w liście skierowanym do Karola Młodszego z okazji jego królewskiego wyniesienia w Rzymie wspomniał jedynie o nadaniu mu przez papieża za zgodą jego ojca królewskiego imienia i nałożeniu mu korony królewskiej godności, pomijając całkowicie milczeniem, iż został on wówczas również namaszczony³⁷.

Warto w tym miejscu zatrzymać się na moment przy Karolu Młodszym. Najstarszy syn Karola Wielkiego z małżeństwa z Hildegardą został namaszczony blisko 20 lat później aniżeli jego młodsi bracia. Nie widać, aby otrzymanie przez najmłodszych synów Karola Wielkiego królewskiego namaszczenia miało prowadzić do zmiany dotychczasowego układu relacji w łonie panującej dynastii i wywyższenia ich ponad starszych braci. W najstarszych znanych karolińskich *laudes*, których powstanie datuje się na okres między 783 a 792 r., Karol Młodszy razem ze starszym przyrodnim bratem, Pepinem Garbatym, zostali wymienieni bezpośrednio po Karolu Wielkim, a przed młodszymi braćmi Pepinem i Ludwikiem³⁸.

³⁴ Zob. J.L. Nelson, *Inaguration Rituals*, w: eadem, *Politics and Ritual in Early Medieval Europe*, London–Roncheverte 1986, s. 283–307; M.J. Enright, *Iona, Tara and Soissons. The Origin of the Royal Anointing Ritual*, Berlin–New York 1985, s. 119 nn.

³⁵ *Pippini, Carlomanni, Caroli Magni Diplomata*, wyd. E. Mühlbacher, MGH Diplomatum Karolorum, t. 1, Hannoverae 1906, nr 16, s. 22.

³⁶ J.L. Nelson, *Inaguration Rituals*, s. 292.

³⁷ *Alcuini sive Albini Epistolae*, wyd. E. Dümmler, MGH Epistolae, t. 4: *Epistolae Karolini Aevi*, 2, Berolini 1895, nr 217, s. 360–361.

³⁸ *Litania Karolina*, wyd. O. Holder-Egger, MGH SrG, t. 25, Hannoverae–Lipsiae 1911, s. 46–47; zob. P. Classen, *Karl der Große und die Thronfolge im Frankenreich*, w: *Festschrift für*

Zachowanie w odniesieniu do synów Karola Wielkiego porządku starszeństwa zdaje się wskazywać, że otrzymanie przez Pepina i Ludwika królewskiego namaszczenia nie łączyło się z ich awansem w hierarchii władzy monarchii karolińskiej i wyniesieniem ponad starszych braci. Zarówno Pepin, jak i Ludwik występują w tekście *laudes* z tytułami królewskimi — odpowiednio króla Longobardów i króla Akwitańczyków. Ich starsi bracia zostali określani natomiast jako najszlachetniejsi synowie Karola Wielkiego. W przypadku Pepina i Ludwika brak jest z kolei informacji o ich karolińskim pochodzeniu. Wątpliwe jest, aby podkreślenie w *laudes* relacji synowskich łączących Pepina Garbatego i Karola Młodszego z Karolem Wielkim miało służyć jedynie ich identyfikacji czy też stanowić swego rodzaju ekwiwalent tytułu królewskiego, którego w odróżnieniu od swoich braci nie posiadali. Można sądzić raczej, że stało za nim w pierwszym rzędzie przekonanie, iż kolejność osób przywołanych w *laudes*, odzwierciedlająca ich pozycję w strukturach władzy monarchii karolińskiej, wynikała nie tyle z otrzymania w akcie namaszczenia tytułu królewskiego, ile przede wszystkim z faktu samej przynależności do rodu królewskiego.

Nie jest jednak wykluczone, że wkrótce po spisaniu *laudes* obaj starsi synowie Karola Wielkiego również zostali wyniesieni do godności królewskiej. Przemawiające za tym przypuszczeniem przesłanki nie są wprawdzie szczególnie mocne, niemniej zasługują na uwagę. W przypadku Pepina Garbatego wskazuje się na zapiskę w pochodzącym z Bawarii ósmowiecznym sakramentarzu, przechowywanym obecnie w Pradze, w której najstarszy syn Karola Wielkiego nazwany został królem. W żadnym innym źródle nie wspomina się o nadaniu Pepinowi Garbatemu godności królewskiej, w żadnym też nie jest on określany jako król. Trudno jednak „królewską” zapiskę w sakramentarzu praskim ignorować i traktować ją wyłącznie w kategoriach pomyłki czy nieporozumienia. Wyróżniony

Hermann Heimpel zum 70. Geburtstag am 19 September 1971, t. 3, Göttingen 1972, s. 117–118. Datacja *laudes* zob. E.H. Kantorowicz, *Laudes regiae. A Study in Liturgical Acclamations and Medieval Ruler Worship*, Berkeley–Los Angeles 1958, s. 33–38; C.I. Hammer, *From Ducatus to Regnum. Ruling Bavaria under the Merovingians and Early Carolingians*, Turnhout 2007, s. 184–198; M. Diesenberger, *Spuren des Wandels. Bayerische Schriftkultur zwischen Agilolfinger- und Karolingerzeit*, w: *Tassilo III. von Bayern. Großmacht und Ohnmacht im 8. Jahrhundert*, red. L. Kolmer, Ch. Rohr, Regensburg 2008, s. 175–177. Również w dokumencie Gizeli, siostry Karola Wielkiego, z 799 r., poświadczającym jej nadanie na rzecz opactwa w Saint-Denis, występujący w charakterze świadków trzej synowie Karola — Karol Młodszy, Pepin i Ludwik — wymieni zostali w porządku starszeństwa. W tym przypadku także w odniesieniu do Pepina i Ludwika pominięto tytuł królewski, określając każdego z nich jedynie jako syna króla Karola. *Pippini, Carlomanni, Caroli Magni Diplomata*, nr 319, s. 483–484; zob. J.L. Nelson, *King and Emperor*, s. 375–377.

tytułem królewskim Pepin wymieniony został tam wśród osób, za które miano odmawiać wspólne modlitwy, obok pozostałych członków rodziny karolińskiej oraz przedstawicieli bawarskiego episkopatu i możnowładztwa³⁹. Obecność w zapisce tak Pepina Garbatego, jak i biskupa Ratzbony Adalwina pozwala datować czas jej powstania na okres między 791 r., w którym ten ostatni objął swój urząd, a rokiem następnym, w którym doszło do buntu Pepina przeciw ojcu, zakończonego klęską buntowników i ostatecznym usunięciem zesłanego do klasztoru najstarszego syna Karola Wielkiego ze sceny politycznej. W omawianej zapisce, umieszczającej w ramach objętej wspólnotą modlitewną grupy z jednej strony rodzinę karolińską, z drugiej zaś bawarskich biskupów i możnych, można widzieć odzwierciedlenie nowego układu relacji politycznych, który ukształtował się w Bawarii po odsunięciu od władzy przez Karola Wielkiego w 788 r. jej ostatniego władcy z rodu Agilolfingów, Tassilona III i bezpośrednim podporządkowaniu jej władzy frankijskiej. Podkreślenie w niej godności królewskiej Pepina Garbatego zdaje się zatem wskazywać, że w tym nowym układzie miało mu przypadać istotne miejsce. Pozostaje jednak sprawą otwartą, czy poświęcony w sakramentarzu praskim tytuł królewski Pepin otrzymał z nadania ojca, zamierzającego przekazać mu władzę nad niedawno pozyskaną Bawarią, podobnie jak wcześniej powierzył rządy nad królestwem Longobardów i Akwitanią młodszemu synom, czy też za jego wyniesieniem stali bawarscy możni, zabiegający o własnego karolińskiego króla⁴⁰. Niezależnie jednak od wątpliwości w tej kwestii, nic nie wskazuje, aby sięgnięcie przez Pepina Garbatego po tytuł królewski miało znaleźć dopełnienie w ceremonii namaszczenia.

Karolowi Młodszemu jako jedyemu z synów Karola Wielkiego nie przyznano w zapisce z sakramentarza praskiego tytułu królewskiego. Właściwa jej szczególnie, bawarska perspektywa skłania jednak do ostrożności w wysuwaniu z tego faktu daleko idących wniosków. Wiadomo bowiem, że w 789 r. Karolowi została przekazana władza najpewniej nad częścią Neustrii. W źródłach informujących o tym wydarzeniu brak jest,

³⁹ C.I. Hammer, *The Social Landscape of the Prague Sacramentary. The Prosopography of an Eighth-Century Mass-Book*, „Traditio” 54, 1999, s. 41–80.

⁴⁰ C.I. Hammer, *Pippinus rex. Pippin’s Plot of 792 and Bavaria*, „Traditio” 63, 2008, s. 235–276; zob. też M. Diesenberger, *Dissidente Stimmen zum Sturz Tassilo III.*, w: *Text and Identities in the Early Middle Ages*, red. R. Corradini, R. Meens, Ch. Pössel, Ph. Shaw, Wien 2006, s. 117–120; J.L. Nelson, *Opposition to Charlemagne*, London 2009, s. 10; S. Airlie, *Earthly and Heavenly Networks in a World in Flux. Carolingian Family Identities and the Prague Sacramentary*, w: *The Prague Sacramentary. Culture, Religion, and Politics in Late Eighth-Century Bavaria*, red. M. Diesenberger, R. Meens, E. Rose, Turnout 2016, s. 203–223.

co prawda, jednoznacznych odniesień do nadania mu z tej okazji godności królewskiej: w jednym mowa jest o otrzymaniu przez niego *regnum* za Sekwaną⁴¹, w drugim zaś wspomniany jest *ducatus* Le Mans⁴². W rezultacie przeważa opinia, że powierzenie Karolowi Młodszemu rządów w Neustrii nie znalazło formalnego potwierdzenia w akcie przyznania mu królewskiego statusu⁴³. Nie wydaje się jednak, żeby niejednoznaczna wymowa relacji dotyczących wydarzeń z 789 r. przekreślała możliwości rozpatrywania ich w kategoriach królewskiego wyniesienia Karola Młodszego. Terminologiczna precyzja nie jest ich najsilniejszą stroną. Umieszczenie rozstrzygnięć zapadłych w 789 r. w dłuższej sekwencji zdarzeń związanych z planami Karola Wielkiego uregulowania kwestii sukcesji tronu, które zapoczątkowane zostały w 780 r. wyniesieniem Karlomana-Pepina i Ludwika do godności królewskiej, na rok przed ich namaszczeniem w Rzymie i przekazaniem im władzy odpowiednio nad królestwem Longobardów i Akwitanią czyni prawdopodobnym domysł, że również Karol Młodszy, podobnie jak wcześniej jego bracia, mógł zostać wówczas uznany przez ojca za króla⁴⁴. Za przypuszczeniem tym wydaje się dodatkowo przemawiać list skierowany do niego przez Alkuina. Jego datacja nie jest pewna, prawdopodobnie jednak można go odnieść do początku lat dziewięćdziesiątych VIII w.⁴⁵ W liście tym Alkuin nie tytułuje wprawdzie Karola królem, niemniej podkreśla, że jest on godzien królewskiej odznaki i honoru oraz niedwuznacznie wskazuje, że w istocie sprawuje on już władzę królewską, gdyż czuwa nad tym, aby przekupni sędziowie nie krzywdzili jego poddanych⁴⁶.

Niejednoznaczność przekazów dotyczących obu starszych synów Karola Wielkiego nie pozwala na definitywne rozstrzygnięcie kwestii ich królewskiego wyniesienia. Jednocześnie jednak, co wydaje się znacznie ważniejsze, niejednoznaczność odnoszących się do nich informacji

⁴¹ *Annales sancti Amandi*, wyd. G. Waitz, MGH SS, t. 1, Hannoverae 1826, s. 12.

⁴² *Annales Mettenses priores*, s. 78.

⁴³ Zob. np. P. Classen, op. cit., s. 110–112; C.I. Hammer, *Christmas Day 800. Charles the Younger, Alcuin and the Frankish Royal Succession*, „English Historical Review” 127, 2012, 524, s. 1–23; J.R. Davis, op. cit., s. 418; J.L. Nelson, *King and Emperor*, s. 270–275; S. Kaschke, *Tradition und Adaption. Die „Divisio regnorum” und die fränkische Herrschaftsnachfolge*, w: *Herrscher- und Fürstentestamente*, s. 279–283.

⁴⁴ B. Kasten, op. cit., s. 138–153; zob. też D. Hägermann, *Reichseinheit und Reichsteilung. Bemerkungen zur Divisio regnorum von 806 und Ordinatio Imperii von 817*, „Historisches Jahrbuch” 95, 1975, s. 304–305.

⁴⁵ C.I. Hammer, *Christmas Day 800*, s. 5.

⁴⁶ *Alcuini sive Albini Epistolae*, nr 188, s. 315–316; zob. B. Kasten, op. cit., s. 153. Wspominając w liście o młodszym bracie Karola, Ludwiku, który otrzymał królewskie namaszczenie w 781 r., Alkuin również nie tytułuje go królem.

przekonuje, że w kulturze politycznej monarchii karolińskiej schyłku VIII w. władza królewska mogła być definiowana, w zależności od sytuacji i okoliczności, w różny sposób, a namaszczenie — obok królewskiego pochodzenia, ojcowskiego nadania czy wyboru możnych — stanowiło tylko jeden, i mogłoby się wydawać, że nie najważniejszy z jej wyznaczników. W tym kontekście warto zatem poświęcić więcej uwagi kwestii racji skłaniających Karola Wielkiego, pomimo ograniczonego znaczenia, jakie ceremonii pomazania przypadało w wyobrażeniach o godności królewskiej władców karolińskich i sposobach jej przekazywania, do doprowadzenia najpierw w 781 r. do namaszczenia Karlomana-Pepina i Ludwika Pobożnego, a następnie po blisko 20 latach także ich starszego brata, Karola Młodszego. Zaczynijmy od tego ostatniego.

Królewskie namaszczenie Karola Młodszego łączone jest przeważnie z podjęciem przez Karola Wielkiego działań mających na celu określenie zasad sukcesji tronu, które doprowadziły pięć lat później, w 806 r., do wydania przez niego regulującego tę kwestię kapitularza, wspomnianej już tzw. *Divisio regnorum*, przewidującego podział imperium karolińskiego po jego śmierci między trzech synów z małżeństwa z Hildegardą — Karola Młodszego, Pepina i Ludwika Pobożnego⁴⁷. Otrzymane w Rzymie namaszczenie, nadające mu królewską godność, miało zrównać Karola Młodszego, jeśli można tak to ująć, pod względem rangi z wyróżnionymi przed blisko 20 laty tytułami królewskimi braćmi i pozwolić mu nie tylko na wystąpienie wraz z nimi w roli jednego ze spadkobierców ojca, ale na zajęcie miejsca jego głównego sukcesora. Podczas gdy Ludwik i Pepin mieli otrzymać, odpowiednio, Akwitanie i Italię wraz z sąsiednimi terytoriami, Karol miał przejąć rządy nad frankijskim centrum imperium, gdzie skupiały się główne ośrodki władzy i posiadłości stanowiące podstawę potęgi i bogactwa karolińskich władców⁴⁸.

Związek między namaszczeniem a możliwością przyszłego, przewidywanego w *Divisio regnorum* panowania Karola Młodszego nad ziemiami frankijskimi nie rysuje się jednak wystarczająco jasno. W rozporządzeniu Karola Wielkiego w ogóle nie wspomina się o namaszczeniu. Karol zaznacza wprawdzie, że synowie współuczestniczą z nim w rządach nad królestwem powierzonym mu przez Boga, niemniej w żadnym miejscu

⁴⁷ *Divisio regnorum*, s. 126–130.

⁴⁸ Zob. P. Classen, op. cit., s. 121–132; D. Hägermann, *Reichseinheit und Reichsteilung*, s. 278–307; B. Kasten, op. cit., s. 155–156; J.L. Nelson, *Charlemagne — pater optimus?*, w: *Am Vorabend der Kaiserkrönung. Das epos „Karolus Magnus et Leo papa” und der Papstbesuch in Paderborn 799*, red. P. Godman, J. Jarnut, P. Johanek, Berlin 2002, s. 269–281; eadem, *King and Emperor*, s. 429–435; por. S. Kaschke, *Die karolingischen Reichsteilungen bis 831. Herrschaftspraxis und Normvorstellungen in zeitgenössischer Sicht*, Hamburg 2006, s. 259–289.

Divisio nie nazywa ich królami⁴⁹. We fragmentach poświęconych nadaniu Ludwikowi i Pepinowi Akwitanii i Italii nie zaznacza się nawet, że władają oni już nimi od ćwierć wieku jako namaszczeni królowie⁵⁰. Trudno też wytłumaczyć pominięcie całkowitym milczeniem namaszczenia Karola Młodszego w źródłach frankijskich, jeśli miałyby ono rzeczywiście określać jego prawa do frankijskiego tronu. Przedwczesna śmierć Karola w 811 r., która przekreśliła plany przejęcia przez niego sukcesji po ojcu, nie wydaje się w tym względzie wystarczającym wyjaśnieniem⁵¹. W tekstach, których powstanie można odnieść do czasu przed jego śmiercią, również nie wspomina się o jego namaszczeniu⁵². Wątpliwe jest także, aby brak informacji o nim mógł wynikać z tego, że zostało ono, jeśli można tak powiedzieć, przyćmione przez dopełnioną tego samego dnia cesarską koronację jego ojca⁵³. Nawet Alkuin, gratulując Karolowi w przywoływanym już liście królewskiego wyniesienia w Rzymie, wspominał jedynie — przypomnijmy — o nadaniu mu przez papieża królewskiego imienia i korony królewskiej godności, nie odnotowując namaszczenia. Można się wprawdzie zastanawiać, czy za sformułowaniami, którymi posłużył się Alkuin, nie kryło się odniesienie do rytu namaszczenia, stanowiącego zarówno dla autora listu, jak i jego odbiorcy właściwą i oczywistą formę nadania królewskiej godności, niewymagającą dodatkowej, osobnej wzmianki. Wyrażając radość z otrzymania przez Karola godności królewskiej, Alkuin dopełnił gratulacje uwagami utrzymanymi w duchu zwierciadła władcy, dotyczącymi królewskich obowiązków. Wskazując na znaczenie miłosierdzia i sprawiedliwości jako podstawy królewskich rządów, przywołał przykład Salomona, stawiając go Karolowi jako wzór

⁴⁹ *Divisio regnorum*, s. 127. Jedynie w rozporządzeniach regulujących wzajemne relacje władców przyszłych królestw, mających powstać po podziale imperium Karola, stosuje się w odniesieniu do władających nimi monarchów termin „król”, nie wskazując jednak wprost, że chodzi o jego synów; zob. ibidem, 8, s. 128; 13, s. 129; zob. też S. Kaschke, *Tradition und Adaption*, s. 265.

⁵⁰ *Divisio regnorum*, 1–2, s. 127.

⁵¹ J.L. Nelson, *Warum es so viele Versionen von der Kaiserkrönung Karls des Großen gibt*, w: *Die Macht des Königs. Herrschaft in Europa vom Frühmittelalter bis in die Neuzeit*, red. B. Jussen, München 2005, s. 52.

⁵² W dedykowanym Karolowi panegiryku, datowanym zazwyczaj na okres między 806 a 811 r., Teodulf z Orleanu przywołuje jego królewski tytuł i przedstawia go jako godnego dziedzica ojca, mającego w przyszłości przejąć po nim rządy, nie wspomina jednak o jego namaszczeniu, *Theodulfi Carmina*, wyd. E. Dümmler, MGH Poetae Latini aevi Carolini, t. 1, Berolini 1881, 35, s. 526–527; zob. P. Godman, *Louis „the Pious” and his poets*, „Frühmittelalterliche Studien” 19, 1985, s. 244–245; C.I. Hammer, *Christmas Day 800*, s. 20.

⁵³ C. Brühl, *Fränkischer Krönungsbrauch und das Problem der „Festkrönungen”*, „Historische Zeitschrift” 196, 1962, s. 312, przyp. 4.

godny naśladowania. Przede wszystkim jednak podkreślił konieczność podążania przez niego śladem, stanowiącego prawdziwe ucieleśnienie wszystkich monarszych cnót, jego ojca, Karola Wielkiego, nazwanego w liście królem Dawidem⁵⁴.

Z wyłaniającego się z listu Alkuina obrazu Karola Młodszego – Salomona i Karola Wielkiego – Dawida trudno jednak wyciągać daleko idące wnioski dotyczące roli, jaką w przywołanej przez niego analogii między karolińskimi władcami a starotestamentowymi królami mogła odegrać łącząca ich ceremonia królewskiego namaszczenia. Postaciom biblijnych królów, w tym zwłaszcza Dawida i Salomona, przypadało ważne miejsce w tradycji frankijskiej już w czasach merowińskich⁵⁵. Z pewnością, wraz z namaszczeniem Pepina Małego biblijne odwołania zyskały nowy punkt odniesienia, pozwalający na mocniejsze uwypuklenie podobieństw między karolińskimi władcami a królami Starego Testamentu⁵⁶. Niemniej pamiętać należy, że w okresie rządów Karola Wielkiego, zwłaszcza w drugiej ich połowie, używane w stosunku do niego porównania do Dawida i innych starotestamentowych władców wpisywały się również, a może nawet przede wszystkim, w szerszy kompleks wyobrażeń dotyczących złożonych zależności między biblijną przeszłością a frankijską teraźniejszością, w których kwestia królewskiego namaszczenia nie była w szczególny sposób podkreślana⁵⁷. Wydaje się zatem, że brak w sumie przekonujących przesłanek przemawiających za łączeniem namaszczenia Karola Młodszego z planami jego ojca przekazania mu władzy nad ziemiami frankijskimi. Nie oznacza to jednak, że należałoby odrzucić jego związek z *Divisio regnorum*.

⁵⁴ Alcuini sive Albi Epistolae, nr 217, s. 360–361.

⁵⁵ Zob. np. E. Ewig, *Zum christlichen Königsgedanken im Frühmittelalter*, w: *Das Königtum. Seine geistigen und rechtlichen Grundlagen*, red. T. Mayer, Konstanz 1956 (Vorträge und Forschungen, t. 3), s. 16 nn.; Y. Hen, *The Uses of the Bible and the Perception of Kingship in Merovingian Gaul*, „Early Medieval Europe” 7, 1998, s. 277–290; idem, *The Christianisation of Kingship*, w: *Der Dynastiewechsel von 751*, s. 163–175.

⁵⁶ E. Ewig, op. cit., s. 45 nn.; H.H. Anton, *Fürstenspiegel und Herrscherethos in der Karolingerzeit*, Bonn 1968, s. 419 nn.; J.L. Nelson, *The Lord's Anointed and the People's Choice. Carolingian Royal Ritual*, w: *Rituals of Royalty. Power and Ceremonial in Traditional Societies*, red. S.R.F. Price, D. Cannadine, Cambridge 1987, s. 142 nn.; F.-R. Erkens, *Herrschersakralität im Mittelalter*, s. 135 nn.; J. Clauss, *Die Salbung Pippins des Jüngeren in karolingischen Quellen vor dem Horizont biblischer Wahrnehmungsmuster*, „Frühmittelalterliche Studien” 46, 2013, s. 391–418.

⁵⁷ M. Garrison, *The Franks as the New Israel? Education for an Identity from Pippin to Charlemagne*, w: *The Uses of the Past in the Early Middle Ages*, red. Y. Hen, M. Innes, Cambridge 2000, s. 114–161; zob. też M. de Jong, *Charlemagne's Church*, w: *Charlemagne. Empire and Society*, red. J. Story, Manchester 2005, s. 112–116; I.H. Garipzanov, *The Symbolic Language of Authority in the Carolingian World (c. 751–877)*, Leiden–Boston 2008, s. 224 nn., 267 nn.

Wśród zagadnień poruszonych w niej przez Karola Wielkiego nie zabrakło także miejsca dla kwestii relacji mających łączyć jego synów z papieżem. Dokonując podziału swojego władztwa między nich i wydzielając im osobne królestwa, Karol zastrzegł jednocześnie, że mają oni wspólnie sprawować opiekę nad Kościołem rzymskim i wspólnie go bronić⁵⁸. Zawarte w *Divisio* postanowienia zostały przesłane do Rzymu i przedstawione do zaakceptowania papieżowi Leonowi III, który wyraził na nie zgodę i własnoręcznie się pod nimi podpisał⁵⁹. Zapewne papieskie zatwierdzenie mogło odnosić się również do rozporządzeń związanych z podziałem imperium karolińskiego. Papież z racji autorytetu, jakim cieszył się jego urząd, mógł wystąpić zwłaszcza w roli gwaranta zachowania przez synów Karola Wielkiego postulowanych w *Divisio* pokoju i współpracy w ich wzajemnych stosunkach. Wydaje się jednak, że papieska zgoda w pierwszym rzędzie dotyczyć musiała przyznanego przez Karola synom prawa do sprawowania opieki nad Kościołem rzymskim. W przedstawieniu *Divisio* opieka nad Stolicą Apostolską stanowiła rodowe dziedzictwo Karolingów: synowie Karola mieli wypełniać to zadanie podobnie jak wcześniej czynił to jego dziad Karol Młot, następnie jego ojciec Pepin, a w końcu on sam⁶⁰. W dokumencie nie ma najmniejszej nawet aluzji do, jeśli można tak powiedzieć, instytucjonalnego umocowania karolińskich uprawnień wobec papieża w tytule cesarskim Karola Wielkiego. Kwestia godności cesarskiej i zasad jej sukcesji nie została w nim w ogóle poruszona. W tej sytuacji przedłożenie przez Karola Leonowi III do akceptacji postanowień sukcesyjnych łączyć się powinno z jego staraniami o uzyskanie dodatkowego, czy może nowego, potwierdzenia ze strony papieża dla szczególnego statusu rodu karolińskiego jako opiekuna i obrońcy Kościoła rzymskiego⁶¹. W rezultacie można się zastanawiać, czy również rzymskiego namaszczenia Karola Młodszeo w 800 r. nie należałoby rozpatrywać przede wszystkim w kontekście podjętych przez Karola Wielkiego działań mających na celu jednoznaczne określenie pozycji jego synów w relacjach z papieżem. Nie jest chyba przypadkiem, że jedynym źródłem informującym o tym wydarzeniu, poza listem Alkuina, jest żywot Leona III zawarty w *Liber Pontificalis*⁶². Otrzymane

⁵⁸ *Divisio regnorum*, 15, s. 129.

⁵⁹ *Annales regni Francorum*, s. 121.

⁶⁰ *Divisio regnorum*, 15, s. 129.

⁶¹ Zob. D. Hägermann, *Reichseinheit und Reichsteilung*, s. 285–287; S. Kaschke, *Tradition und Adaption*, s. 268–270.

⁶² *Le Liber Pontificalis*, t. 2, 98, s. 7; por. W. Giese, *Die designativen Nachfolgeregelungen der Karolinger 714–979*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters” 64, 2008, s. 455–458.

przez Karola Młodszeo namaszczenie z rąk Leona III, stawiające go na jednej płaszczyźnie — w stosunkach z papieostwem — z namaszczonymi przez Hadriana I jego młodszymi braćmi miaoby pozwolić mu na wystąpienie wraz z nimi w przewidywanej dla nich przez ojca roli prawowitych obrońców i opiekunów Kościoła rzymskiego.

Mniej lub bardziej wyraźne rzymskie czy też, ujmując rzecz ściślej, papieskie uwarunkowania namaszczenia Karola Młodszeo skłaniają do bliższego przyjrzenia się kwestii stosunku papieostwa do rytu królewskiego pomazania. Dotychczasowe badania nie przyniosły jednoznacznych odpowiedzi na pytania dotyczące przyczyn odwołania się przez Pepina Małego w celu legitymizacji dokonanego przez niego przewrotu do ceremonii namaszczenia, źródeł jego inspiracji oraz łączonych z nowym obrzędem treści. Nie brak nawet opinii, że uroczystość namaszczenia stanowiła tradycyjną, sięgającą czasów merowińskich formę inauguracji frankijskich królów⁶³. Zazwyczaj jednak możliwych wzorów dla ceremonii namaszczenia pierwszego karolińskiego króla zwykło się szukać w rytuale inauguracji władców wizygockich, w tradycji iryjskiej, w rzymskiej praktyce liturgicznej bądź też bezpośrednio w Biblii, w opisywanych w niej namaszczeniach królów Izraela⁶⁴. Niezależnie jednak od niejasności dotyczących genezy rytu królewskiego pomazania, nie ulega wątpliwości, że bardzo szybko — wraz z dopełnieniem przez papieża Stefana II ceremonii namaszczenia Pepina i jego synów w 754 r. — papież zaczęli mocno akcentować jego znaczenie jako aktu określającego królewską godność karolińskich władców i podkreślać swoją rolę w stanowieniu władzy frankijskich królów⁶⁵. W listach kierowanych do Pepina i jego synów zarówno Stefan II, jak i jego następcy — Paweł I i Stefan III — wielokrotnie przypominali o wyróżniającym karolińskich królów namaszczeniu, otrzymanym przez nich z papieskich rąk. Wskazywali w nich, że w celebrowanej przez papieża ceremonii królewskiego pomazania Pepina i jego synów namaścił na królów sam Bóg za pośrednictwem św. Piotra⁶⁶. W rezultacie ryt pomazania przyniósł zadzierzgnięcie bliskich

⁶³ A.T. Hack, *Zur Herkunft der karolingischen Königssalbung*, „Zeitschrift für Kirchengeschichte” 110, 1999, s. 170–190.

⁶⁴ Zob. F.-R. Erkens, *Herrschaftsakralität im Mittelalter*, s. 110–115.

⁶⁵ A. Angenendt, *Rex et Sacerdos. Zur Genese der Königssalbung*, w: *Tradition als historische Kraft. Interdisziplinäre Forschungen zur Geschichte des früheren Mittelalters*, red. N. Kamp, J. Wollasch, Berlin–New York 1982, s. 100–118; R.-H. Bautier, op. cit., s. 7–17; M.J. Enright, op. cit., s. 119–137; J. Semmler, op. cit., s. 46 nn.

⁶⁶ Zob. np. *Codex Carolinus*, nr 6, s. 489; nr 7, s. 493; nr 8, 496 (Stefan II); nr 16, s. 513; nr 19, s. 520; nr 21, s. 523; nr 24, s. 528; nr 26, s. 530; nr 32, s. 539; nr 33, s. 540; nr 35, s. 543 (Paweł I); nr 45, s. 561 (Stefan III); nr 99, s. 651–652 (antypapież Konstantyn II).

więzi między karolińskimi królami a udzielającym im namaszczenia św. Piotrem. Zapewniały im one opiekę z jego strony, jednocześnie jednak nakładały na nich szczególnie obowiązek obrony jego Kościoła i stojącego na jego czele papieża. W papieskich listach wskazuje się wprost, że Pepin i jego synowie zostali namaszczeni po to, żeby troszczyć się o Kościół św. Piotra i bronić go⁶⁷.

Trudno jednoznacznie przesądzać, w jakim stopniu rozwijana w papieskich listach koncepcja królewskiego pomazania była podzielana także na dworze Pepina⁶⁸. Zawierając w 754 r. porozumienie ze Stefanem II frankijski władca przyjął na siebie zobowiązanie obrony Kościoła rzymskiego, co w wymiarze praktycznym oznaczało udzielenie papieżowi pomocy w konflikcie z Longobardami. Wypełniając warunki tego porozumienia, Pepin dwukrotnie wyprawił się do Italii, w 755 i 756 r., i po pokonaniu króla longobardzkiego Aistulfa przekazał papieżowi ziemie odebrane wcześniej papieżowi przez Longobardów oraz część zdobytego przez nich na Bizantyńczykach egzarchatu Rawenny⁶⁹. W tradycji frankijskiej jednakże związek między podjęciem się przez Pepina zadania obrony papieża a otrzymanym przez niego w Saint-Denis namaszczeniem z rąk Stefana II nie został w żaden szczególnie wypuklony. Bez wątplenia Pepinowi, zabiegającemu o legitymizację swojej nowej królewskiej władzy, zależało na uzyskaniu papieskiego potwierdzenia dla dokonanego przez siebie przewrotu. W źródłach frankijskich o zgodzie papieża na królewskie wyniesienie Pepina, pozwalającej mu na występowanie w roli prawowitego króla Franków, wspomina się jednak przede wszystkim w związku z przejęciem przez niego władzy po złożeniu z tronu ostatniego króla merowińskiego w 751 r., a nie w odniesieniu do namaszczenia udzielonego mu przez Stefana II w 754 r.⁷⁰

⁶⁷ Zob. np. ibidem, nr 6, s. 489; nr 7, s. 493 (Stefan II); nr 16, s. 513, 515; nr 33, s. 540; nr 42, s. 555 (Paweł I); zob. M.J. Enright, op. cit., s. 129–137.

⁶⁸ Por. M. Garrison, *The Franks as the New Israel*, s. 142; zob. też eadem, *Letters to a King and Biblical Exempla. The Examples of Cathulf and Clemens Peregrinus*, „Early Medieval Europe” 7, 1998, s. 326.

⁶⁹ Zob. np. T.F.X. Noble, op. cit., s. 71–98.

⁷⁰ Por. W. Affeldt, *Untersuchungen zur Königserhebung Pippins. Das Papsttum und die Begründung des karolingischen Königtum im Jahre 751*, „Frühmittelalterliche Studien” 14, 1980, s. 95–187. W rozważaniach dotyczących znaczenia, jakie w tradycji frankijskiej w drugiej połowie VIII w. łączono z uroczystościami z 754 r., pomijamy przekaz *Clausula de unctione Pippinis regis*. Zdecydowanie więcej argumentów wydaje się bowiem przemawiać za tezą o późnym powstaniu tego tekstu, zapewne pod koniec X w.; zob. A.J. Stocklet, *La „Clausula de unctione Pippinis regis”. Mises au point et nouvelles hypothèses*, „Francia” 8, 1980, s. 1–45; idem, *La „Clausula de unctione Pippinis regis”. Vingt ans après*, „Revue belge de philologie et d’histoire” 78, 2000, s. 719–771.

W napisanej na zamówienie stryja Pepina, Childebranda, *Historia vel Gesta Francorum*, stanowiąca jej podstawę kronika Fredegara została poddana zasadniczej rewizji i dopełniona rozbudowaną narracją poświęconą wydarzeniom od lat czterdziestych VII w. po przejście królewskich rządów przez pierwszego karolińskiego władcę. W ten sposób powstała spójna opowieść, w której królewskie wyniesienie Pepina stanowi z jednej strony spełnienie wspaniałej historii Franków, z drugiej zaś zapowiedź ich jeszcze wspanialszej przyszłości⁷¹. W przedstawieniu autora *Historia vel Gesta* do przekazania Pepinowi królewskiej władzy doszło w pełni już w 751 r., kiedy po otrzymaniu papieskiej odpowiedzi na poselstwo wysłane przez niego za radą i zgodą wszystkich Franków został on wraz ze swoją żoną Bertradą wyniesiony przez nich na tron królewski i konsekrowany przez biskupów⁷². Zaproponowana w *Historia vel Gesta* wizja uzurpacji Pepina znalazła rozwinięcie w jej kontynuacji powstałej pod patronatem syna Childebranda, Nibelunga, obejmującej lata 751–768. Również w jej przypadku przedstawiony w niej wykład zamyka opis królewskiej inauguracji, tym razem Karola i Karlomana, którzy po śmierci ojca w 768 r. zostali przez możnych wyniesieni na tron i konsekrowani przez biskupów⁷³. W kontynuacji Nibelunga nie wspomina się o namaszczeniu Pepina i jego synów przez papieża Stefana II. W takim ujęciu sprawy uroczystości wyniesienia na tron Pepina w 751 r. oraz Karola i Karlomana w 768 r. zyskiwały rangę aktów, które jako jedyne dowodziły królewskich praw pierwszych karolińskich władców i określały ich pozycję jako prawowitych królów Franków.

Przyjmuje się zazwyczaj, że *Historia vel Gesta* spisana została na polecenie Childebranda z myślą o uczczeniu przejścia królewskiej władzy przez Pepina w 751 r. Nie można jednak wykluczyć, że jej tekst mógł zostać poddany redakcyjnym zmianom podczas prac nad jej kontynuacją zamówioną przez Nibelunga. Tę drugą z kolei można datować tylko w dużym przybliżeniu na okres między 768 r. a schyłkiem lat osiemdziesiątych VIII w. Najpewniej jednak do jej powstania doszło przed spisaniem pierwszej redakcji *Annales regni Francorum* na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych⁷⁴. W tych ostatnich, w odróżnieniu od

⁷¹ R. Collins, *Die Fredegar-Chroniken*, Hannover 2007, s. 82–96; zob. też H. Reimitz, *History, Frankish Identity and Framing of Western Ethnicity, 550–850*, Cambridge 2015, s. 295–334.

⁷² *Chronicarum quae dicuntur Fredegarii Scholastici Continuationes*, 33, s. 182. Termin konsekracja, którym posługuje się autor *Historia vel Gesta*, rozumieć należy najpewniej w znaczeniu namaszczenia; zob. A. Angenendt, *Pippins Königserhebung*, s. 187 nn.; por. J. Semmler, op. cit., s. 10 nn.

⁷³ *Chronicarum quae dicuntur Fredegarii Scholastici Continuationes*, 54, s. 193.

⁷⁴ R. Collins, op. cit., s. 91–92, 96.

Historia vel Gesta, wspomniano o namaszczeniu Pepina i jego synów przez Stefana II. W ujęciu roczników dopełniona przez papieża uroczystość królewskiego pomazania przyniosła jednakże w odniesieniu do Pepina jedynie, co wyraźnie podkreślono, potwierdzenie jego godności królewskiej: w akcie namaszczenia Stefan utwierdził czy też umocnił go jako króla⁷⁵. Do przekazaniu mu królewskiej władzy miało dojść bowiem już wcześniej — podobnie jak w relacji *Historia vel Gesta* — za zgodą poprzedniego papieża Zachariasza (741–752), który polecił złożyć z tronu dotychczasowego merowińskiego władcę i ustanowić królem Pepina. Papieskie rozporządzenie znalazło następnie swoje urzeczywistnienie w akcie królewskiego wyniesienia Pepina w Soissons przez Franków i ceremonii namaszczenia go przez św. Bonifacego⁷⁶.

W żywocie Zachariasza w *Liber Pontificalis* nie wspomina się o poselstwie Pepina i zgodzie papieża na jego królewskie wyniesienie⁷⁷. W swoim jedynym zachowanym liście do Pepina z 747 r. Zachariasz w odpowiedzi na przedstawioną mu przez niego, frankijskich biskupów i możnych prośbę porusza jedynie kwestie dotyczące kościelnej dyscypliny i przepisów prawa kanonicznego⁷⁸. Również w listach jego następców czy też w umieszczonych w *Liber Pontificalis* ich żywotach brak jakichkolwiek odniesień do zgody Zachariasza, mającej otworzyć frankijskiemu majordomowi drogę do tronu. W tekstach tych nawiązanie relacji frankijsko-papieskich łączy się dopiero z wizytą Stefana II i namaszczeniem udzielonym przez niego Pepinowi w 754 r. W rezultacie wydaje się prawdopodobne, że w przypadku znanej wyłącznie ze źródeł frankijskich opowieści o papieskiej zgodzie na przekazanie Pepinowi królewskiej władzy w 751 r. mamy do czynienia z późniejszą ideową konstrukcją, mającą służyć legitymizacji dokonanego przez niego przewrotu⁷⁹.

Powstałe w okresie rządów pierwszych karolińskich władców przekazy źródłowe dają bardzo ograniczone możliwości określenia skali sprzeciwu wobec uzurpacji Pepina. Z nielicznych wzmianek wynika jednak niedwuznacznie, że jego prawa do tronu były kwestionowane nawet przez członków jego najbliższej rodziny. Z jednej strony stabilizacji jego nowej królewskiej władzy zagrażały pretensje młodszego

⁷⁵ *Annales regni Francorum*, s. 12: „apostolicus Stephanus confirmavit Pippinum unctione sancta in regem”.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 8–10.

⁷⁷ *Le Liber Pontificalis*, t. 1, 93, s. 426–435.

⁷⁸ *Codex Carolinus*, nr 3, s. 479–487.

⁷⁹ R. McKitterick, *The Illusion of Royal Power in the Carolingian Annals*, „English Historical Review” 115, 2000, s. 1–20; eadem, *History and Memory in the Carolingian World*, Cambridge 2004, s. 133–155.

przyrodniego brata, Gryfona, z drugiej zaś aspiracje bratanka Drogon, syna starszego, rodzonego brata Pepina, Karlomana, z którym po udaniu się przez tego ostatniego do klasztoru w 747 r. musiał dzielić się władzą majordoma. Pepinowi dopiero w 753 r. udało się złamać ich opór i umocnić swoją pozycję na tronie, jak można wnosić z informacji o zabiciu w tym roku próbującego przedrzeć się do Italii Gryfona i zesłaniu Drogon do klasztoru⁸⁰. Niemniej jeszcze w następnych latach, jak dowodzi z kolei uwięzienie w 754 r. powracającego do kraju Karlomana i sprzeciw części możnych wobec wyprawy przeciw Longobardom, jego rządy nie cieszyły się powszechnym uznaniem⁸¹. W tych okolicznościach we wskazaniu na udział papieża w ustanowieniu królewskiej władzy Pepina już 751 r. widzieć można świadectwo podjęcia przez jego otoczenie działań zmierzających do przebudowania pamięci o przeprowadzonym przez niego zamachu stanu i wykazania prawowitości jego królewskich uprawnień kontestowanych przez część frankijskich elit politycznych. Namaszczenie udzielone przez Stefana II w 754 r. nie rozwiązywało bowiem w pełni problemów z legitymizacją jego rządów. Potwierdzenie przez papieża w akcie namaszczenia praw Pepina do sprawowanej przez niego od trzech lat królewskiej władzy z pewnością służyło umocnieniu jego pozycji i dostarczało dodatkowych argumentów przemawiających za jej legalnością. Nie rozwiewało jednak wszystkich wątpliwości dotyczących wcześniejszych wydarzeń związanych z budzącymi kontrowersje okolicznościami przejścia przez niego tronu, a nawet, paradoksalnie, je zwiększało. Stąd konieczne stawało się przesunięcie papieskiej sankcji do samych początków jego rządów i wskazanie, że sięgając w 751 r. po królewską władzę, uczynił to już za zgodą i poparciem Stolicy Apostolskiej.

Jak już była mowa, w *Historia vel Gesta Francorum* nie wspomniano o papieskim namaszczeniu z roku 754. Można sądzić, że w przekonaniu jej twórców wprowadzałoby ono zbyt duże zakłócenia dla propagowanej przez nich wizji królewskiego wyniesienia Pepina, w której do przekazania mu władzy — oczywiście za pozwoleniem papieża — doszło w następstwie decyzji podjętej przez frankijskich możnych i ceremonii konsekracji dokonanej przez frankijskich biskupów w 751 r. Powstanie *Historia vel Gesta* na zamówienie krewnych Pepina nie daje pewności, że odzwierciedla ona w pełni poglądy podzielane w jego najbliższym

⁸⁰ *Annales Petaviani*, s. 11; *Annales Laureshamenses*, wyd. G. Waitz, MGH SS, t. 1, Hannoverae 1826, s. 26–28; *Annales Mosellani*, wyd. J.M. Lappenberg, MGH SS, t. 16, Hannoverae 1859, s. 495; *Annales Mettenses priores*, s. 40; zob. W. Affeldt, op. cit., s. 113–121; M.J. Enright, op. cit., s. 108–119; M. Becher, *Drogo und die Königserhebung Pippins*, „Frühmittelalterliche Studien” 23, 1989, s. 131–153.

⁸¹ Zob. M.J. Enright, op. cit., s. 114.

otoczeniu. Wydaje się jednak, że zabiegający o pozyskanie szerszego uznania dla swojej nowej królewskiej pozycji Pepin, niezależnie od bieżących politycznych korzyści, jakie ono dawało, widział w udzielonym mu w 754 r. przez Stefana II namaszczeniu tylko jeden z elementów legitymizacji swojej władzy⁸².

Przywoływana relacja *Annales regni Francorum* zdaje się jednak wskazywać, że na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych VIII w. w kręgach zbliżonych do dworu królewskiego dominowała już inna ocena znaczenia papieskiego namaszczenia. W odróżnieniu od twórców *Historia vel Gesta* redaktorzy roczników nie tylko odnotowali namaszczenie Pepina i jego synów przez Stefana II, lecz również przyznali mu istotne miejsce w swojej opowieści o frankijskich dziejach. W rocznikarskim wykładzie uroczystość dopełniona przez papieża nie przysłoniła, co prawda, w przypadku Pepina wagi uroczystości z 751 r. Namaszczając Pepina, Stefan jedynie, jak już wspomniano, potwierdził jego królewski tytuł, który ten otrzymał już wcześniej za zgodą poprzedniego papieża Zachariasza w następstwie wyboru dokonanego przez Franków i aktu namaszczenia udzielonego mu przez samego św. Bonifacego. W przypadku synów Pepina jednakże, a zwłaszcza w odniesieniu do Karola Wielkiego, co z punktu widzenia redaktorów roczników miało decydujące znaczenie, papieskie namaszczenie było równoznaczne z wyniesieniem ich do królewskiej godności; podczas gdy namaszczając Pepina papież jedynie „zatwierdził” go jako króla, jego synów namaścił na królów⁸³. W przedstawieniu roczników papieskie namaszczenie na tyle jednoznacznie określiło królewską pozycję Karola i Karlomana, że po śmierci ojca w 768 r. miało dojść jedynie do przekazania im królewskiej władzy, bez konieczności dopełniania ponownie ceremonii namaszczenia⁸⁴.

Zarówno Karol, jak i Karloman datowali lata swojego panowania od momentu przejęcia władzy po śmierci Pepina, a nie od daty otrzymanego z rąk Stefana II namaszczenia. Również w *Annales regni Francorum* są oni nazywani królami dopiero w opisie wydarzeń rozgrywających się po śmierci Pepina. Podobnie zresztą w innych źródłach narracyjnych, pomimo odnotowania w nich faktu namaszczenia obu synów Pepina na królów przez papieża, tytuł królewski przyznaje się im po przystąpieniu

⁸² Por. E. Goosmann, *Carolingian Kingship, Apostolic Authority and Imperial Recognition. Pippin the Short's „Italienpolitik” and the Quest for Royal Legitimacy*, w: *East and West in the Early Middle Ages. The Merovingian Kingdoms in Mediterranean Perspective*, red. S. Esders, Y. Fox, Y. Hen, L. Sarti, Cambridge 2019, s. 329–346.

⁸³ *Annales regni Francorum*, s. 12: Stefan „inuxit duos filius eos [tj. Pepina], domnum Carolum et Carlomannum in regibus”.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 28: „domnus Carolus et Carlomannus elevati sunt in regnum”.

przez nich do sprawowania rządów w 768 r. Zupełnie inny obraz wyłania się jednak z korespondencji papieskiej. Spośród sześciu zachowanych listów Stefana II, powstałych po 754 r., tylko dwa skierowane zostały wyłącznie do Pepina. Adresatami pozostałych byli jednocześnie królowie Pepin, Karol i Karloman⁸⁵. Odbiorcą zdecydowanej większości listów (27) brata i następcy Stefana II na tronie papieskim, Pawła I, jest tylko Pepin. Niemniej trzy skierował on do jego synów, tytułując ich również królami⁸⁶. Przyznawany przez obu papieży synom Pepina tytuł królewski przysługiwał im, co wprost wynika z papieskiej korespondencji, z racji namaszczenia udzielonego im przez Stefana II. Z namaszczenia, które Karol i Karloman otrzymali od Stefana II, wyprowadzał także ich królewskie prawa w skierowanym do nich w 770 lub 771 r. liście kolejny papież, Stefan III⁸⁷.

Kierowane do władców karolińskich listy Stefana II, Pawła I i Stefana III wraz z listami ich poprzedników Grzegorza III i Zachariasza oraz następcy Hadriana I, a także antypapieża Konstantyna II zostały w 791 r. przepisane na polecenie Karola Wielkiego i włączone do powstałego w ten sposób zbioru papieskiej korespondencji, składającego się z 99 listów napisanych w latach 739–790, znanego zgodnie z tradycją sięgającą XVII w. jako *Codex epistolaris Carolinus*. Do sporządzenia kodeksu miał Karol skłonić, jak stwierdzono we wstępie do niego, zły stan zachowania papieskich listów, które bądź to z powodu starości, bądź też zaniedbania uległy częściowemu zniszczeniu. Król nakazał zatem przepisać je na przechowującym pamięć pergaminie, aby jego następcom nie zabrakło żadnego świadectwa dotyczącego świętego Kościoła⁸⁸. Zainteresowanie Karola stanem zachowania papieskich listów i wynikająca z niego decyzja o sporządzeniu kodeksu zawierającego całość przepisanej na nowo papieskiej korespondencji wpisują się w szersze ramy prowadzonych przez niego od przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych VIII w. działań zmierzających do przekształcenia jego królestwa w prawdziwie chrześcijańską monarchię, w której władca, czuwając nad właściwym sprawowaniem kultu Bożego i czystością doktryny, prowadzi swoich poddanych do zbawienia⁸⁹. W papieskich listach, dowodzących ścisłych,

⁸⁵ *Codex Carolinus*, nr 6, nr 7, nr 9, nr 10.

⁸⁶ *Ibidem*, nr 26, nr 33, nr 35.

⁸⁷ *Ibidem*, nr 45, s. 561.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 476; zob. A.T. Hack, *Codex Carolinus. Päpstliche Epistolographie im 8. Jahrhundert*, t. 1, Stuttgart 2006, s. 60–68.

⁸⁹ Zob. np. R. McKitterick, *The Frankish Church and the Carolingian Reforms, 789–895*, London 1977; eadem, *Charlemagne*, s. 292–380; M. de Jong, op. cit., s. 103–135; M.E. Moore, *A Sacred Kingdom. Bishops and the Rise of Frankish Kingship, 300–850*, Washington 2011, s. 243–285.

sięgających odległej przeszłości związków władców karolińskich z Rzymem i ich uprzywilejowanej pozycji w relacjach z papieżem, postulowany przez Karola program przebudowy podstaw ideowych jego władzy, akcentujący jego szczególną rolę obrońcy Kościoła i strażnika ortodoksji, zyskiwał dodatkowe potwierdzenie w autorytecie kolejnych papieży⁹⁰.

Przeczytanie na nowo papieskiej korespondencji nie pozostało też bez wpływu, jak można sądzić, na sposób, w jaki w otoczeniu Karola zaczęto postrzegać naturę więzi łączących władców karolińskich z papieżem. Wydaje się bowiem, że właśnie w otwierających *Codex Carolinus* dwóch listach papieża Grzegorza III do Karola Młota, wzywających go do udzielenia pomocy papieżowi przeciw Longobardom, mogło w znaczącej mierze znajdować uzasadnienie wspomniane przekonanie Karola Wielkiego, wyrażone w *Divisio regnorum*, że opieka nad Kościołem rzymskim i zadanie jego obrony stanowią rodowe dziedzictwo Karolingów już od czasów jego dziadka⁹¹. Echo przedstawionej w papieskich listach koncepcji królewskiego pomazania pobrzmiewa też niedwuznacznie w przywołanej wyżej relacji *Annales regni Francorum*, spisanych mniej więcej w tym samym czasie co *Codex Carolinus*, w której dopełniona przez Stefana II ceremonia namaszczenia jednoznacznie definiuje królewskie prawa Karola Wielkiego⁹². Można sądzić, że ponowna lektura papieskich

⁹⁰ Por. A.T. Hack, *Codex Carolinus*, t. 1, s. 78–82; D. van Espelo, *A Testimony of Carolingian Rule? The „Codex epistolaris carolinus”, its Historical Context, and the Meaning of „Imperium”, „Early Medieval Europe”* 21, 2013, s. 254–282; F. Hartmann, *Codex Carolinus. Päpstliche Briefe an die Karolinger und die Ursachen ihrer Relecture im Jahr 791*, „Zeitschrift des Aachener Geschichtsvereins” 119/120, 2017/2018, s. 195–218; zob. też D. Bullough, „Aula Renovata”. *The Carolingian Court before the Aachen Palace*, „Proceedings of the British Academy” 71, 1985, s. 267–301.

⁹¹ *Codex Carolinus*, nr 1, s. 476–477; nr 2, s. 477–479; *Divisio Regnorum*, 15, s. 129; zob. F. Hartmann, *Codex Carolinus*, s. 216. Niemniej należy pamiętać, że informacja o przesłanych Karolowi Młotowi przez papieża Grzegorza III łańcuchach św. Piotra i kluczach do jego grobu zajmuje również ważne miejsce w wykładzie *Historia vel Gesta*. W jej przedstawieniu proponowany przez papieża sojusz miał być wymierzony jednak przeciw Bizancjum, a nie przeciw Longobardom; *Chronicarum quae dicuntur Fredegarii Scholastici Continuationes*, 22, s. 178–179; zob. F. Close, *De l’alliance franco-lombarde à l’alliance franco-pontificale. Sur la mention de l’appel de Grégoire III dans l’historiographie carolingienne*, „Francia” 37, 2010, s. 1–24.

⁹² Śladów przejścia w otoczeniu Karola Wielkiego już w połowie lat siedemdziesiątych VIII w. koncepcji wyprowadzającej jego godność królewską z papieskiego namaszczenia próbuje się doszukiwać w jego trzech dokumentach z 775, 780 i 782 r., które zostały wystawione tego samego dnia — 28 lipca — w rocznicę ceremonii namaszczenia go przez Stefana II; zob. A.J. Stocklet, *Dies Unctionis. A Note on the Anniversaries of Royal Inauguration in the Carolingian Period*, „Frühmittelalterliche Studien” 20, 1986, s. 541–548. Zbieżność dat stanowi jednak w tym przypadku wątpliwą podstawę do wyciągania daleko idących wniosków dotyczących ich związku z rocznicą papieskiego

listów, podkreślających związek między dopełnionym przez papieża rytmem królewskiego pomazania a szczególną pozycją karolińskich władców w relacjach z papieżem, nie pozostała również bez wpływu na to, w jaki sposób zaczęto w latach dziewięćdziesiątych VIII w. rozumieć znaczenie namaszczenia wyróżniającego Karola Wielkiego i jego młodszych synów. W rezultacie, w celu umożliwienia także Karolowi Młodszemu występowania wraz z namaszczonymi braćmi w roli opiekuna i obrońcy Kościoła rzymskiego, Karol Wielki zdecydował się na doprowadzenie w Rzymie w 800 r. po blisko 20 latach po namaszczeniach Pepina i Ludwika Pobożnego do ceremonii jego pomazania przez papieża Leona III. W przedstawieniu włączonych do *Codex Carolinus* papieskich listów powierzone synom Karola Wielkiego w *Divisio regnorum* zadanie obrony Stolicy Apostolskiej znajdowało bowiem swoje najpełniejsze umocowanie właśnie w dopełnionym przez papieża rytuale królewskiego namaszczenia.

Rysujący się mniej lub bardziej wyraźnie związek między namaszczeniem Karola Młodszego a planami Karola Wielkiego zapewnienia mu na równi z braćmi udziału w opiece nad Kościołem rzymskim nie przesądza, rzecz jasna, o powodach skłaniających go wcześniej do doprowadzenia do ceremonii namaszczenia przez papieża Hadriana I jego młodszych synów. Nic nie wskazuje na to, aby papieska, jeśli można tak powiedzieć, koncepcja królewskiego pomazania, przedstawiona w listach kierowanych przez papieży do władców karolińskich, miała określać sposób, w jaki rozumiano jego znaczenie na dworze Karola Wielkiego w 781 r. Wydaje się zresztą, że również na dworze papieskim dopełniony wtedy przez papieża ryt królewskiego pomazania nie był łączony już bezpośrednio z zadaniem obrony Kościoła rzymskiego. W odróżnieniu od swoich poprzedników Hadrian I nie odwoływał się w celu określenia charakteru swoich relacji z Karolem Wielkim do udzielonego mu przez Stefana II w 754 r. królewskiego pomazania. W jego listach do Karola nie tylko brak najmniejszych nawet odniesień, które sugerowałyby związek wyróżniającego karolińskich królów namaszczenia ze spoczywającym na nich obowiązkiem obrony Stolicy Apostolskiej, lecz w ogóle nie wspomina się o rytuale królewskiego pomazania. W żaden sposób nie nawiązuje się w nich ani do namaszczenia Karola, ani do dopełnionego przez samego Hadriana królewskiego pomazania jego młodszego synów⁹³.

namaszczenia. W żadnym z tych dokumentów nie wspomina się o niej; zob. Y. Hen, *The Royal Patronage of Liturgy in Frankish Gaul. To the Death of Charles the Bald (877)*, London 2001, s. 133, przyp. 45.

⁹³ Zob. S. Scholz, *Politik — Selbstverständnis — Selbstdarstellung. Die Päpste in karolingischer und ottonischer Zeit*, Stuttgart 2006, s. 85.

Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że Hadrian znacznie większą wagę aniżeli do ceremonii namaszczenia Karlomana-Pepina i Ludwika przykładał do poprzedzającej ją uroczystości chrztu tego pierwszego, umożliwiającej nawiązanie między nim a Karolem Wielkim więzi *compaternitas*, służącej umocnieniu łączącego ich politycznego porozumienia⁹⁴. Ceremonię chrztu poprzedziły kilkuletnie starania papieża o jej dopełnienie. Z propozycją udzielenia chrztu Karlomanowi Hadrian wystąpił najpewniej już wkrótce po jego narodzinach w 777 r. Początkowo ustalono, że dojdzie do niego na Wielkanoc 778 r. podczas wizyty Karola w Rzymie. Odwołanie przez króla podróży do Rzymu sprawiło, że Hadrian musiał zrewidować swoje zamiary wobec Karlomana. Nie oznaczało to jednak jego rezygnacji z planu ochrzcenia królewskiego syna. W wysłanym w maju 778 r. liście do Karola papież podtrzymywał swoje pragnienie dopełnienia chrztu Karlomana i wyrażał jednocześnie nadzieję, że również król wywiąże się z zawartego z nim w tej sprawie porozumienia⁹⁵. Zadzierzgnięte w następstwie przeprowadzonej ostatecznie na Wielkanoc 781 r. ceremonii więzi *compaternitas* między Hadrianem i Karolem znalazły też swoje odzwierciedlenie w korespondencji papieskiej, w której poczynawszy właśnie od 781 r. stale pojawia się w odniesieniu do frankijskiego króla określenie *spiritalis compater*⁹⁶. Ceremonia chrztu, a nie dopełniająca ją ryt królewskiego namaszczenia, określała też w pierwszym rzędzie w przekonaniu Hadriana charakter relacji łączących go z Karlomanem-Pepinem. W liście do Karola z 782 r., zapewniając go o swoich modlitwach o pomyślność króla i jego rodziny, papież zdecydował się na osobne wyróżnienie spośród królewskiego potomstwa jedynie Karlomana-Pepina. Hadrian zaznaczył jego tytuł króla Longobardów, nie odniósł się jednak w żaden sposób do swojego udziału w przekazaniu mu królewskiej godności. Zdecydował się natomiast na podkreślenie więzi wynikającej z udzielonego mu chrztu, nazywając go swoim duchowym synem⁹⁷.

Brak wyraźnych śladów okazywania przez Hadriana większego zainteresowania rytym królewskiego pomazania zdawałby się zatem sugerować, że za przeprowadzoną przez niego w Rzymie w 781 r. ceremonią namaszczenia młodszych synów Karola Wielkiego stały w pierwszym rzędzie interesy polityczne ich ojca i jego wyobrażenia o charakterze królewskiej władzy oraz sposobach jej przekazywania. Wyniesienie Karlomana-Pepina i Ludwika do godności królów, odpowiednio, Italii

⁹⁴ A. Angenendt, *Das geistliche Bündnis*, s. 70–90.

⁹⁵ *Codex Carolinus*, nr 60, s. 586.

⁹⁶ A. Angenendt, *Das geistliche Bündnis*, s. 74.

⁹⁷ *Codex Carolinus*, nr 72, s. 630.

i Akwitanii służyć miało w zamyśle Karola konsolidacji jego władzy nad obszarami, które niedawno zostały podporządkowane jego zwierzchności i które, chociaż w odmienny sposób, stanowiły wyraźnie wyodrębnione organizmy polityczne o własnej tradycji i tożsamości. Decydując się na dopełnienie aktu przekazania Karlomanowi-Pepinowi i Ludwikowi rządów nad nimi przez celebrowaną przez papieża ceremonię królewskiego namaszczenia, Karol odwoływałby się zatem w celu legitymizacji władzy nowych karolińskich królów nad Italią i Akwitanią do rytualnych działań, które przed 30 laty posłużyły do zalegalizowania dokonanego przez jego ojca przewrotu i miały dowodzić praw Karolingów do rządów nad królestwem Franków⁹⁸.

Wskazywany wyżej złożony i niejednoznaczny stosunek pierwszych karolińskich władców do rytu pomazania i miejsca, jakie powinno mu przypadać w procesie przekazywania władzy królewskiej skłania jednak do ostrożności w przypisywaniu pomysłu potwierdzenia nadania Karlomanowi-Pepinowi i Ludwikowi godności królewskiej w uroczystości namaszczenia ich przez papieża jedynie inicjatywie Karola Wielkiego i postrzeganiu roli, jaką odegrał w niej Hadrian wyłącznie w kategoriach celebrysa działającego z królewskiego polecenia. W tym kontekście uwagę zwraca wiersz dedykacyjny wpisany do tzw. Ewangelistarza Gotszalka powstałego w 781 r. na zamówienie Karola i Hildegardy⁹⁹. Jego autor wspominał w nim o wizycie królewskiej pary w Rzymie i jej udziale w obchodach Świąt Wielkanocnych celebrowanych przez Hadriana. Pomiął jednak całkowitym milczeniem ceremonię namaszczenia Karlomana-Pepina i Ludwika, skupiając uwagę na uroczystości udzielenia przez papieża chrztu temu pierwszemu i nadaniu mu nowego imienia¹⁰⁰. Takie rozłożenie akcentów w wierszu dedykowanym Karolowi trudno uznać za dzieło przypadku. Można raczej sądzić, że jego autor odwoływał się w tym względzie do poglądów podzielanych w otoczeniu króla, łączących rzymskie uroczystości przede wszystkim z ceremonią chrztu Karlomana i związaną z nim zmianą jego imienia. Ślady takiego rozumienia sensu wydarzeń z 781 r. dostrzec można również w innych źródłach pochodzenia frankijskiego, wspominających o namaszczeniu synów Karola Wielkiego, w których wydaje się ono stanowić swego rodzaju dopełnienie poprzedzającej je ceremonii chrztu starszego z nich¹⁰¹.

⁹⁸ Por. P. Classen, op. cit., s. 114–115; J.L. Nelson, *King and Emperor*, s. 180–186.

⁹⁹ Zob. F. Mütherich, J.E. Gaehde, *Carolingian Painting*, London 1977, s. 9, 24.

¹⁰⁰ *Godesscalci versus ad Carolum*, wyd. E. Dümmler, MGH Poetae Latini aevi Carolini, t. 1, Berolini 1881, s. 95; zob. A. Angenendt, *Das geistliche Bündnis*, s. 77–78.

¹⁰¹ *Annales regni Francorum*, s. 56; *Annales qui dicuntur Einhardi*, s. 57; *Annales Mettenses priores*, s. 68.

Wspominając w swoim wierszu o chrzcie Karlomana, Gotschalk podkreślił, iż łączył się on z nadaniem mu nowego imienia — Pepin. Nie mająca precedensu decyzja o zmianie imienia, w rezultacie której dwaj synowie Karola mieli nazywać się tak samo, wywołuje liczne kontrowersje¹⁰². Nie brak głosów, że wynikała ona z planów Karola wykluczenia z sukcesji tronu jego pierworodnego syna, Pepina Garbatego¹⁰³. Informujące o nadaniu Karlomanowi nowego imienia źródła uwypuklają jednak przede wszystkim rolę, jaką w tym względzie miał odegrać Hadrian¹⁰⁴. Przeważa zatem opinia, że do zmiany imienia syna Karola Wielkiego doszło z inicjatywy papieża i odzwierciedlała ona jego oczekiwania i nadzieje, zarówno wobec nowego króla Italii, jak i jego ojca co do sposobu ułożenia ich wzajemnych stosunków¹⁰⁵. Nowe imię Karlomana niosło ze sobą czytelne odwołania do postaci jego dziadka i zawartego przez niego w 754 r. sojuszu ze Stefanem II. W rezultacie, uruchomione przez nie skojarzenia z wydarzeniami, które przed laty doprowadziły w dokonanym przez Stefana akcie namaszczenia do wyniesienia Pepina Małego do godności królewskiej i zapoczątkowały rządy dynastii karolińskiej, pozwalały Hadrianowi, namaszczałemu nazwanego tym samym imieniem wnuka Pepina, nie tylko w symboliczny sposób odnowić sojusz łączący papieństwo z Karolingami, lecz również potwierdzić rolę papieża jako gwaranta pomyślności karolińskich rządów.

W okresie poprzedzającym wizytę Karola w Rzymie w 781 r. relacje między królem a papieżem nie były wolne od napięć¹⁰⁶. Podczas swojego pierwszego pobytu w Rzymie w 774 r., jeszcze w trakcie trwającego oblężenia Pawii przez wojska frankijskie, zgodnie z przekazem *Liber Pontificalis* Karol miał potwierdzić pod przysięgą gotowość wywiązania się z zobowiązań dotyczących zwrotu terytoriów, do których papieństwo rościło pretensje, jakie wobec Stefana II przyjął na siebie w Quierzy w 754 r. jego ojciec¹⁰⁷. Powtarzające się jednak w listach wysyłanych do Karola w następnych latach przez Hadriana wezwania do dotrzymania

¹⁰² P. Classen, op. cit., s. 114–115.

¹⁰³ W. Goffart, *Paul the Deacon's „Gesta Episcoporum Mettensium” and the Early Design of Charlemagne's Succession*, „Traditio” 42, 1986, s. 59–93.

¹⁰⁴ *Annales Laureshamenses*, s. 31–32; *Annales Mosellani*, s. 497.

¹⁰⁵ Zob. G. Thoma, *Namensänderungen in Herrscherfamilien des mittelalterlichen Europa*, Kallmünz 1985, s. 77–83; D. Geuenich, *Pippin, König von Italien (781–810)*, w: *Wandel und Konstanz zwischen Bodensee und Lombardei zur Zeit Karls des Grossen. Kloster St. Johann in Müstair und Churrätien. Tagung 13–16 Juni 2012 in Müstair*, red. H.R. Sennhauser, Zürich 2013, s. 114–115.

¹⁰⁶ Zob. T.F.X. Noble, op. cit., s. 139–153; F. Hartmann, *Hadrian I.*, s. 197–221.

¹⁰⁷ *Le Liber Pontificalis*, t. 1, 97, s. 498.

złożonego przez niego *coram sancti Petri* przyrzeczenia dowodzą problemów z jego realizacją¹⁰⁸. Około 778 r. retoryka papieskich listów ulega zmianie. Znikają z nich ogólne odwołania do złożonej przez Karola obietnicy, pojawiają się natomiast odniesienia do oczekiwań Hadriana dotyczących przekazania konkretnych terytoriów¹⁰⁹. Zmianę tę łączyć można najpewniej z rozpoczęciem rokowań zmierzających do ustalenia rozmiarów królewskiej donacji na rzecz Stolicy Apostolskiej. Z pewnością nieprzypadkowo zbiegły się one w czasie z podjęciem przez Hadriana starań o nawiązanie z Karolem więzi *compaternitas*, która — jak można sądzić — miała w zamyśle papieża stanowić jeden z fundamentów negocjowanej ugody. Do rozstrzygnięcia kwestii papieskich roszczeń terytorialnych doszło ostatecznie w 781 r., kiedy Karol zgodził się na ich częściowe spełnienie¹¹⁰. W tej sytuacji trudno nie wpisywać przeprowadzonych w tym samym roku w Rzymie ceremonii w ramy zawartego wówczas układu i nie widzieć w nich aktu służącego określeniu na nowo charakteru relacji mających łączyć Hadriana nie tylko z Karolem Wielkim, ale również z całą dynastią karolińską. Dopełnienie chrztu Karolmana-Pepina przez uroczystość, podczas której zarówno on, jak i jego młodszy brat otrzymali z rąk papieża królewskie namaszczenie prowadziło bowiem do rozciągnięcia — przynajmniej na płaszczyźnie rytualnej — zawieranego przez Hadriana porozumienia z Karolem także na następne pokolenie karolińskich władców i włączenia papieża w proces становienia władzy karolińskich królów.

Zaangażowanie Hadriana w namaszczenie synów Karola Wielkiego w 781 r. skłania do ponownego przyjrzenia się przywoływanej na początku relacji *Liber Pontificalis* dotyczącej planów namaszczenia przez niego bratanków frankijskiego władcy w latach 772–773. Dotychczasowe rozważania przekonują bowiem, że trudno mówić o funkcjonowaniu w drugiej połowie VIII w. utrwalonej już tradycji łączącej w sposób jednoznaczny inaugurację władzy karolińskich władców z dopełnioną przez papieża ceremonią królewskiego pomazania. Nic nie wskazuje na to, żeby namaszczenie przez papieża synów Karola, zarówno Karolmana-Pepina i Ludwika w 781 r., jak i Karola Młodszego w 800 r. miało wynikać z podzielanego przez ich ojca i elity frankijskie przeświadczenia, że stanowi ono nieodzowny element ceremonii становienia władzy królewskiej. W obu przypadkach o włączeniu rytu pomazania w ramy ceremonii

¹⁰⁸ *Codex Carolinus*, nr 51, s. 571; nr 52, s. 574; nr 53, s. 575; nr 55, s. 579; nr 56, s. 581; nr 60, s. 587.

¹⁰⁹ T.F.X. Noble, op. cit., s. 147 n.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 153–175.

królewskiego wyniesienia zdecydowały szczególne okoliczności, w jakich do nich doszło. W przypadku każdej z tych uroczystości z namaszczeniem łączono też inne znaczenia i komu innemu należy przypisywać inicjatywę jego przeprowadzenia. W odniesieniu do namaszczenia Karola Młodszego w 800 r. — przypomnijmy — można przypuszczać, że związane było ono z planami Karola Wielkiego zapewnienia starszemu synowi wraz z namaszczonymi wcześniej młodszymi braćmi roli opiekuna Kościoła rzymskiego. Za decyzją o sięgnięciu po blisko 20 latów ponownie po ryt królewskiego pomazania stało przekonanie, że prowadzi ono do nawiązania szczególnych więzi między otrzymującym je z rąk papieża władcą a św. Piotrem, zapewniających mu z jednej strony wsparcie ze strony tego ostatniego, z drugiej zaś nakładających na niego obowiązek troski o Kościół rzymski. Znajdowało ono uzasadnienie w koncepcjach rozwijanych przez papieża Stefana II i jego bezpośrednich następców, które w latach dziewięćdziesiątych VIII w. zaczęły określać sposób postrzegania królewskiego namaszczenia przez dwór karoliński. Nie ma jednak najmniejszych przesłanek pozwalających sądzić, że podobnymi racjami kierował się Karol, decydując się na namaszczenie w 781 r. młodszych synów. W uroczystościach tych widzieć raczej należy rezultat negocjacji prowadzonych z Karolem przez Hadriana. Miały one w zamyśle papieża, dzięki czytelnym odniesieniom do ceremonii dopełnionej w 754 r. przez Stefana II, służyć umocnieniu zawartego między nimi porozumienia i potwierdzeniu roli papieżstwa w legitymizacji władzy karolińskich królów.

Więcej niż wątpliwe jest jednak, aby również frankijski władca oceniał namaszczenie swoich synów przez Hadriana w kategoriach legitymizacji władzy dynastii karolińskiej. Ze wspomnianego już przekazu *Historia vel Gesta Francorum* wynika wyraźnie, że przynajmniej część frankijskich elit, w tym sami członkowie panującego rodu, nie pielęgnowała w sposób szczególny pamięci o papieskim namaszczeniu i łączyła potwierdzenie ze strony Stolicy Apostolskiej dla karolińskich rządów z tradycją o zgodzie papieża Zachariasza na królewskie wyniesienie Pepina Małego, a nie z rytym namaszczenia go wraz z synami przez Stefana II. W tej sytuacji podkreślone w *Liber Pontificalis* znaczenie, które zwolennicy bratanków Karola Wielkiego przywiązywali w 772 i 773 r. do ceremonii namaszczenia ich przez Hadriana, budzi zastanowienie. Nie jest bowiem jasne, w jaki sposób dopełniony przez papieża ryt pomazania miałby przekonać Franków o słuszności królewskich pretensji przebywających na dworze Dezyderiusza synów Karlomana i doprowadzić do uznania ich przez frankijskie elity za prawowitych królów. Ich prawa do tronu, podobnie jak prawa synów Karola Wielkiego, wynikały bowiem nie z papieskiego nadania, lecz karolińskiego pochodzenia. Nie wydaje się też, aby

wcześniejsze zaangażowanie głównego poplecznika synów Karlomana, Autkara, w wydarzenia związane z namaszczeniem Pepina i jego synów w 754 r. oraz jego późniejsze związki z papieżem mogły w wystarczający sposób tłumaczyć miejsce, jakie w planach wyniesienia ich do godności królewskiej miało przypadać ceremonii papieskiego namaszczenia. Wyjaśnienia tego stanu rzeczy powinno się zatem szukać gdzie indziej.

W zawartej w żywocie Hadriana relacji o wyprawie Karola Wielkiego przeciw Longobardom wiele uwagi poświęcono, jak wspomniano, wizycie frankijskiego władcy w Rzymie na Wielkanoc 774 r. i zawartemu przez niego porozumieniu z papieżem. Karol miał wówczas potwierdzić donację swojego ojca na rzecz Stolicy Apostolskiej i zobowiązać się do przekazania Hadrianowi szczegółowo opisanych terytoriów, obejmujących znaczną część królestwa Longobardów. Wiele przemawia jednak za tym, że tekst żywota w istotnym zakresie odbiega od ustaleń przyjętych podczas spotkania Karola z Hadrianem. Wymieniono w nim nie tyle terytoria, które Karol zgodził się przekazać papieżowi, ile raczej obszary, których przekazania Hadrian domagał się od króla. Zasadniczy wpływ na kształt przedstawionej w żywocie narracji miały bowiem wyobrażenia o szczególnej pozycji papieża i przysługujących mu uprawnieniach, określające tożsamość kleru rzymskiego, a jej podstawowym zadaniem było utrwalenie pamięci o nich¹¹¹. W tym sensie przekaz żywota Hadriana w pełni wpisuje się w ramy rozwijanego w kolejnych, składających się na *Liber Pontificalis* papieskich biografiach obrazu papieża jako instytucji opartej na apostolskiej sukcesji i wynikającej z niej szczególnej pozycji papieża, którzy jako następcy św. Piotra nie tylko sprawują rządy w Rzymie, lecz również przewodzą całej chrześcijańskiej wspólnoty¹¹². W rezultacie można się zastanawiać, czy podobnych znaczeń nie powinno się łączyć także z przekazaną przez żywot informacją o zabiegach zwolenników synów Karlomana o namaszczenie ich przez Hadriana. Odnosząca się do tych wydarzeń relacja, uwypuklająca przede wszystkim rolę papieża w stanowieniu władzy frankijskich królów, niosła bowiem ze sobą jasne przesłanie. W niedwuznaczny sposób wskazywała, że udzielając niezbędnego do sprawowania królewskich rządów namaszczenia papież nie tylko wypełniał rolę gwaranta ich pomyślności, lecz również w gruncie rzeczy decydował o przekazaniu nowemu władcy królewskiego tronu.

¹¹¹ Zob. F. Hartmann, *Hadrian I.*, s. 130–142; idem, *Nochmals zur sogenannten Pippinischen Schenkung und zu ihrer Erneuerung durch Karl den Grossen*, „*Francia*” 37, 2010, s. 25–47; por. S. Scholz, *Die „Pippinische Schenkung”. Neu Lösungsansätze für ein altes Problem*, „*Historische Zeitschrift*” 307, 2018, s. 635–654.

¹¹² Zob. ostatnio R. McKitterick, *Rome and the Invention of the Papacy. The „Liber Pontificalis”*, Cambridge 2020.

Dla tak zdefiniowanego systemu zależności między karolińskimi królami a papieżem na próżno szukać potwierdzenia w źródłach frankijskich. Wielokrotnie już przywoływana tradycja związana ze zgodą Zachariasza na przejście władzy przez Pepina Małego przekonuje wprawdzie, iż Frankowie uznawali autorytet papieża nie tylko w sprawach dotyczących Kościoła. Niemniej również w tym przypadku rozstrzygające znaczenie dla wyniesienia Pepina do godności królewskiej miała decyzja frankijskich możnych i dopełniona przez frankijskich biskupów ceremonia namaszczenia. W relacji żywota natomiast zwolennicy synów Karlomana zabiegali nie tylko o zgodę Hadriana na przekazanie im królewskiej władzy, lecz również o to, aby papież namaścił ich na królów. Trudno zatem oprzeć się wrażeniu, że podkreślając znaczenie, jakie w planach przekazania królewskiej władzy synom Karlomana łączono z ceremonią namaszczenia ich przez Hadriana, autor żywota odwoływał się w pierwszej kolejności do koncepcji królewskiego pomazania, która od czasów Stefana II określała na dworze papieskim sposób rozumienia tego rytu i roli, jaka powinna w nim przypadać papieżowi. Znalazła ona swoje odzwierciedlenie zarówno w papieskich listach, jak i — co w tym kontekście jest szczególnie istotne — w zawartym w *Liber Pontificalis* żywocie Stefana II. Wydaje się, że właśnie w przekazanej przez ten ostatni informacji o namaszczeniu przez Stefana II Pepina i jego synów szukać należy punktu odniesienia dla rozwijanej w żywocie Hadriana narracji o planach namaszczenia synów Karlomana. Opisane w żywocie Stefana II uroczystości z 754 r. dostarczały uzasadnienia i potwierdzenia dla konstruowanej przez autora żywota Hadriana relacji o przebiegu wydarzeń z lat 772–773. W rezultacie oba żywoty składały się na spójną opowieść, współbrzmującą z propagowanym w *Liber Pontificalis* wizerunkiem papieża, która dowodziła szczególnej pozycji papieża w relacjach z karolińskimi władcami i roli, jaką w legitymizacji ich władzy odgrywało udzielane przez niego namaszczenie.

Wbrew pozorom jednak zaprezentowane powyżej rozważania nie powinny prowadzić do wykluczenia relacji żywota Hadriana o planach namaszczenia synów Karlomana z dyskusji nad znaczeniem, jakie przypadało rytowi królewskiego pomazania w tradycji karolińskiej. Najpewniej, pomimo zapewnień w tej sprawie ze strony autora żywota, ani Dezyderiusz, ani grupa skupionych wokół Autkara frankijskich możnych nie łączyli urzeczywistnienia swoich planów wyniesienia ich do godności królewskiej z dopełnioną przez Hadriana ceremonią namaszczenia. W realiach politycznych monarchii frankijskiej drugiej połowy VIII w. ceremonia papieskiego namaszczenia jedynie w bardzo ograniczonym zakresie określała wyobrażenia o władzy karolińskich królów i nie mogła

zapewnić wyróżnionym w ten sposób synom Karlomana szerszego uznania dla ich królewskich aspiracji. W relacji informującej o działaniach podjętych przez ich zwolenników widzieć zatem należy jedynie literacką konstrukcję, której głównym zadaniem było budowanie papieskiego autorytetu. Odwołanie się przez autora żywota w tym celu do opowieści skupiającej się na udziale papieża w akcie namaszczenia frankijskich królów przekonuje, iż w początkach pontyfikatu Hadriana ryt królewskiego pomazania nadal postrzegany był w Rzymie w kategoriach papieskiej prerogatywy i odgrywał istotną rolę w kreowaniu papieskiego wizerunku. W tym sensie w relacji żywota widzieć można świadectwo podjęcia przez Hadriana próby kontynuowania w tym zakresie polityki swoich bezpośrednich poprzedników i wykorzystania ceremonii namaszczenia — przynajmniej na płaszczyźnie propagandowej — jako instrumentu kształtowania relacji między Stolicą Apostolską a władcami karolińskimi.

Starania Hadriana zakończyły się jednak umiarkowanym sukcesem. Z jednej strony wprawdzie namaszczenie przez niego synów Karola Wielkiego w 781 r. mogłoby dowodzić, iż papieżowi udało się przekonać frankijskiego władcę do słuszności propagowanej w żywocie tezy o przysługujących mu wyłącznych uprawnieniach do namaszczenia karolińskich władców. Z drugiej strony jednak, dopełniona w 781 r. uroczystość nie doprowadziła do utrwalenia się zwyczaju przekazywania władzy karolińskim królom w akcie papieskiego namaszczenia. Karol Wielki zdecydował się na namaszczenie swojego trzeciego syna dopiero w 800 r., już po śmierci Hadriana. Wiele wskazuje też na to, że w jego zamysle uroczystość ta miała służyć nie przekazaniu mu władzy nad królestwem Franków, ale umocnieniu jego pozycji w stosunkach z papieństwem. W następnych latach ryt namaszczenia stracił dla karolińskich władców nawet to wąskie znaczenie. Wydaje się zresztą, że sam Hadrian zdawał sobie sprawę, iż rozwijana przez jego poprzedników koncepcja królewskiego pomazania, której echo pobrzmiewa w żywocie, tylko w ograniczonym zakresie może zostać wykorzystana do zdefiniowania jego relacji z Karolem Wielkim. Stąd też w jego listach odniesienia do namaszczenia udzielonego przez Stefana II ustępują miejsca odwołaniom do modlitw o pomyślność Karola i jego panowania zanoszonych przez niego do Boga za pośrednictwem św. Piotra¹¹³. Przekonaniu o znaczeniu papieskich modlitw dla rządów Karola dał Hadrian wyraz także w wierszu dedykacyjnym, dołączonym do przekazanego przez niego frankijskiemu władcę w 774 r. zbioru prawa kanonicznego tzw. *Collectio Dionisio-Hadriana*, w którym pomocy udzielanej Karolowi przez św. Piotra nie łączy

¹¹³ S. Scholz, *Politik*, s. 86–89.

się już z rytym namaszczenia, lecz raczej właśnie z papieską modlitwą¹¹⁴. Nie należy jednak sądzić, że w zamiśle Hadriana modlitwa miała zastąpić królewskie pomazanie w roli, jeśli można tak powiedzieć, narzędzia pozwalającego mu na występowanie w roli gwaranta pomyślności karolińskich rządów. Położenie przez niego nacisku na odmawiane przez niego modlitwy wynikało raczej z dążenia do nawiązania w ten sposób bezpośredniej relacji z frankijskim królem. Późniejsze starania Hadriana o namaszczenie synów Karola przekonują bowiem, że w odniesieniu do kolejnego pokolenia karolińskich władców zmierzał on — wzorem swoich poprzedników — do oparcia wzajemnych relacji ponownie na rycie królewskiego pomazania.

W tym kontekście widzieć też należy znaczenie relacji *Liber Pontificalis* poświęconej planom namaszczenia synów Karlomana jako jeszcze jednego świadectwa papieskich zabiegów o zachowanie szczególnej pozycji w działaniach służących stanowieniu władzy karolińskich królów, wynikającej z mającego przysługiwać papieżom przywileju dopełniania rytu królewskiego namaszczenia.

Streszczenie

Punktem wyjścia rozważań przedstawionych w artykule jest relacja *Liber Pontificalis* dotycząca zabiegów króla Longobardów Dezyderyusza o sklonienie papieża Hadriana I do namaszczenia na królów Franków bratanków Karola Wielkiego. W dotychczasowych badaniach nie poświęcano temu przekazowi zbyt wiele uwagi, uznając, że Dezyderyusz odwoływał się do ceremonii, która od czasów Pepina Małego była uznawana za właściwą formę królewskiej inauguracji karolińskich władców, pozwalającą im na występowanie w roli prawowitych frankijskich królów. Analizowany w artykule materiał źródłowy przekonuje jednak, że w kulturze politycznej monarchii karolińskiej drugiej połowy VIII w. i początków IX w. władza królewska była definiowana, w zależności od sytuacji i okoliczności, w różny sposób, a namaszczenie — obok królewskiego pochodzenia, ojcowskiego nadania czy wyboru możliwych — stanowiło tylko jeden, i nie najważniejszy, z jej wyznaczników. Decydujące znaczenie w procesie stanowienia władzy karolińskich królów przyznawało natomiast namaszczeniu papieństwo, traktując je jako ceremonię określającą królewskie prawa karolińskich władców. Echo formułowanych na dworze papieskim poglądów w tej sprawie pobrzmiewa również w przekazie *Liber Pontificalis* poświęconym bratankom Karola Wielkiego, w którym widzieć należy literacką konstrukcję, służącą budowaniu autorytetu papieża poprzez podkreślenie roli, jaka powinna mu przypadać w ceremonii inauguracji królewskiej władzy.

¹¹⁴ *Hadrianus papa Carolo*, wyd. E. Dümmler, MGH Poetae Latini aevi Carolini, t. 1, Bero-
lini 1881, nr 3, s. 90–91; zob. S. Scholz, *Politik*, s. 82–85; F. Hartmann, *Hadrian I.*, s. 267–272.

Charlemagne's Nephews and the Ritual of Royal Anointing

The starting point for the reflections presented in this article is the account of the *Liber Pontificalis* describing the attempts of the Lombard King Desiderius to persuade Pope Hadrian I to anoint Charlemagne's nephews as kings of the Franks. Previous research has paid little attention to this account, recognising that Desiderius was referring to the ceremony considered the proper form of the royal inauguration of Carolingian rulers since Pippin the Short, making it possible for them to act as legitimate Frankish kings. Nonetheless, the source material analysed in this article convinces us that in the political culture of the Carolingian monarchy of the second half of the eighth and the early ninth century, royal power was defined in different ways, depending on the situation and circumstances; and the anointing – besides the royal descent, paternal bestowal or the election by the mighty – was only one, and not the most important, of its determinants. However, the Papacy gave the anointing a decisive role in establishing the authority of Carolingian kings, treating it as a ceremony determining the royal rights of Carolingian rulers. The views of the Papal court on this matter echo in the *Liber Pontificalis*, dedicated to Charlemagne's nephews; it should be viewed as a literary construction which serves to build up the Pope's authority by emphasising the role he should play in the ceremony of inaugurating royal power.

Bibliografia

Edycje źródełowe

- Alcuini sive Albini Epistolae*, wyd. Ernst Dümmler, MGH Epistolae, t. 4: *Epistolae Karolini Aevi*, 2, Berolini 1895.
- Annales Laureshamenses*, wyd. Georg Waitz, MGH SS, t. 1, Hannoverae 1826.
- Annales Mettenses priores*, wyd. Bernhard von Simson, MGH SrG, t. 10, Hannoverae–Lipsiae 1905.
- Annales Mosellani*, wyd. Johann Martin Lappenberg, MGH SS, t. 16, Hannoverae 1859.
- Annales Petaviani*, wyd. Georg Waitz, MGH SS, t. 1, Hannoverae 1826.
- Annales qui dicuntur Einhardi*, wyd. Friedrich Kurze, MGH SSrG, t. 6, Hannoverae 1896.
- Annales regni Francorum*, wyd. Friedrich Kurze, MGH SSrG, t. 6, Hannoverae 1896.
- Annales sancti Amandi*, wyd. Georg Waitz, MGH SS, t. 1, Hannoverae 1826.
- Codex Carolinus*, wyd. Wilhelm Gundlach, MGH Epistolae, t. 3: *Epistolae Merovingici et Karolini aevi*, 1, Berolini 1892.
- Chronicarum quae dicuntur Fredegarii Scholastici Continuationes*, wyd. Bruno Krusch, MGH Scriptores Rerum Merovingicarum, t. 2, Hannoverae 1888.
- Divisio regnorum*, wyd. Alfred Boretius, MGH Capitularia regum Francorum, t. 1, Hannoverae 1883.

- Einhardi Vita Karoli Magni*, wyd. Georg Waitz, Oswald Holder-Egger, MGH SrG, t. 25, Hannoverae–Lipsiae 1911.
- Godesscalci versus ad Carolum*, wyd. Ernst Dümmler, MGH Poetae Latini aevi Carolini, t. 1, Berolini 1881.
- Hadrianus papa Carolo*, wyd. Ernst Dümmler, MGH Poetae Latini aevi Carolini, t. 1, Berolini 1881.
- Le Liber Pontificalis. Texte, introduction et commentaire*, wyd. Louis Duchesne, t. 1–2, Paris 1886–1892.
- Litania Karolina*, wyd. Oswald Holder-Egger, MGH SrG, t. 25, Hannoverae–Lipsiae 1911.
- Pippini, Carlomanni, Caroli Magni Diplomata*, wyd. Engelbert Mühlbacher, MGH Diplomatum Karolinorum, t. 1, Hannoverae 1906.
- Regesta Imperii I, Die Regesten des Kaiserreichs unter den Karolingern 751–918*, t. 1, wyd. Engelbert Mühlbacher, Innsbruck 1908.
- Theodulfi Carmina*, wyd. Ernst Dümmler, MGH Poetae Latini aevi Carolini, t. 1, Berolini 1881.

Opracowania

- Affeldt Werner, *Untersuchungen zur Königserhebung Pippins. Das Papsttum und die Begründung des karolingischen Königtum im Jahre 751*, „Frühmittelalterliche Studien” 14, 1980, s. 95–187.
- Airlie Stuart, *Earthly and Heavenly Networks in a World in Flux. Carolingian Family Identities and the Prague Sacramentary*, w: *The Prague Sacramentary. Culture, Religion, and Politics in Late Eighth-Century Bavaria*, red. Maximilian Diesenberger, Rob Meens, Els Rose, Brepols, Turnout 2016, s. 203–223.
- Angenendt Arnold, *Das geistliche Bündnis der Päpste mit den Karolingern (754–796)*, „Historisches Jahrbuch” 100, 1980, s. 1–94.
- Angenendt Arnold, *Rex et Sacerdos. Zur Genese der Königssalbung*, w: *Tradition als historische Kraft. Interdisziplinäre Forschungen zur Geschichte des früheren Mittelalters*, red. Norbert Kamp, Joachim Wollasch, De Gruyter, Berlin–New York 1982, s. 100–118.
- Angenendt Arnold, *Pippins Königserhebung und Salbung*, w: *Der Dynastiewechsel von 751. Vorgeschichte, Legitimationsstrategien und Erinnerung*, red. Matthias Becher, Jörg Jarnut, Scriptorium, Münster 2004, s. 179–208.
- Anton Hans Hubert, *Fürstenspiegel und Herrscherethos in der Karolingerzeit*, AB Kartenverlag, Bonn 1968
- Anton Hans Hubert, *Beobachtungen zum fränkisch-byzantinischen Verhältnis in karolingischer Zeit*, w: *Beiträge zur Geschichte des Regnum Francorum. Referate beim wissenschaftlichen Colloquium zum 75. Geburtstag von Eugen Ewig am 28. Mai 1988*, red. Rudolf Schieffer, Jan Thorbecke Verlag, Sigmaringen 1990 (Beihefte der Francia, t. 22), s. 97–119.
- Ary Mikel V., *The Politics of the Frankish-Lombard Marriage Alliance*, „Archivum Historiae Pontificiae” 19, 1981, s. 7–26.

- Bautier Robert-Henri, *Sacres et couronnements sous les Carolingiens et les premiers Capétiens. Recherches sur la genèse du sacre royal français*, „Annuaire-Bulletin de la Société de l'histoire de France” 1987, s. 7–56.
- Becher Matthias, *Drogo und die Königserhebung Pippins*, „Frühmittelalterliche Studien” 23, 1989, s. 131–153.
- Becher Matthias, *Vater, Sohn, Enkel. Die Bedeutung von Eintritts- und Anwachungsrecht für die Herrschaftsnachfolge im Frankenreich*, w: *Herrscher- und Fürstentestamente im westeuropäische Mittelalter*, red. Brigitte Kasten, Böhlau, Köln 2008, s. 301–319.
- Brühl Carlrichard, *Fränkischer Krönungsbrauch und das Problem der „Festkrönungen”*, „Historische Zeitschrift” 196, 1962, s. 265–326.
- Bullough Donald A., „Aula Renovata”. *The Carolingian Court before the Aachen Palace*, „Proceedings of the British Academy” 71, 1985, s. 267–301.
- Classen Peter, *Karl der Große und die Thronfolge im Frankenreich*, w: *Festschrift für Hermann Heimpel zum 70. Geburtstag am 19 September 1971*, t. 3, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1972, s. 109–134.
- Clauss Jan, *Die Salbung Pippins des Jüngeren in karolingischen Quellen vor dem Horizont biblischer Wahrnehmungsmuster*, „Frühmittelalterliche Studien” 46, 2013, s. 391–418.
- Close Florence, *Le sacre de Pépin de 751? Coullisses d'un coup d'État*, „Revue belge de philologie et d'histoire” 85, 2007, 3–4, s. 835–872.
- Close Florence, *De l'alliance franco-lombarde à l'alliance franco-pontificale. Sur la mention de l'appel de Grégoire III dans l'historiographie carolingienne*, „Francia” 37, 2010, s. 1–24.
- Collins Roger, *Die Fredegar-Chroniken*, Hahn, Hannover 2007.
- Davis Jennifer R., *Charlemagne's Practice of Empire*, Cambridge University Press, Cambridge 2015.
- Delaruelle Étienne, *Charlemagne, Carloman, Didier et la politique du mariage franco-lombard (770–771)*, „Revue historique” 170, 1932, s. 213–224.
- Depreux Philippe, *Das Königtum Bernhards von Italien und sein Verhältnis zum Kaisertum*, „Quellen und Forschungen aus italienischen Bibliotheken und Archiven” 72, 1992, s. 1–26.
- Diesenberger Maximilian, *Dissidente Stimmen zum Sturz Tassilo III.*, w: *Text and Identities in the Early Middle Ages*, red. Richard Corradini, Rob Meens, Christina Pössel, Philip Shaw, Österreichischen Akademie der Wissenschaften, Wien 2006, s. 105–120.
- Diesenberger Maximilian, *Spuren des Wandels. Bayerische Schriftkultur zwischen Agilolfinger- und Karolingerzeit*, w: *Tassilo III. von Bayern. Großmacht und Ohnmacht im 8. Jahrhundert*, red. Lothar Kolmer, Christian Rohr, Pustet, Regensburg 2008, s. 175–189.
- Enright Michael J., *Iona, Tara and Soissons. The Origin of the Royal Anointing Ritual*, De Gruyter, Berlin–New York 1985.
- Erkens Franz-Reiner, *Auf der Suche nach den Anfängen. Neue Überlegungen zu den Ursprüngen der fränkischen Königssalbung*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Kanonistische Abteilung” 90, 2004, s. 494–509.
- Erkens Franz-Reiner, *Herrschersakralität im Mittelalter. Von den Anfängen bis zum Investiturstreit*, Verlag W. Kohlhammer, Stuttgart 2006.

- Espelo Dorine van, *A Testimony of Carolingian Rule? The „Codex epistolaris carolinus”, its Historical Context, and the Meaning of „Imperium”, „Early Medieval Europe”* 21, 2013, s. 254–282.
- Ewig Eugen, *Zum christlichen Königsgedanken im Frühmittelalter*, w: *Das Königtum. Seine geistigen und rechtlichen Grundlagen*, red. Theodor Mayer, Jan Thorbecke Verlag, Konstanz 1956 (Vorträge und Forschungen, t. 3), s. 7–73.
- Fried Johannes, *Elite und Ideologie oder Die Nachfolgeordnung Karls des Großen vom Jahre 813*, w: *La royauté et les élites dans l’Europe carolingienne (début IX^e siècle aux environs de 920)*, red. Régine Le Jan, Publications de l’Institut de recherches historiques du Septentrion, Lille 1998, s. 71–109.
- Fried Johannes, *Karl der Grosse. Gewalt und Glaube. Eine Biographie*, C.H. Beck, München 2013.
- Garipzanov Ildar H., *The Symbolic Language of Authority in the Carolingian World (c. 751–877)*, Brill, Leiden–Boston 2008.
- Garrison Mary, *Letters to a King and Biblical Exempla. The Examples of Cathulf and Clemens Peregrinus*, „Early Medieval Europe” 7, 1998, s. 305–328.
- Garrison Mary, *The Franks as the New Israel? Education for an Identity from Pippin to Charlemagne*, w: *The Uses of the Past in the Early Middle Ages*, red. Yitzhak Hen, Matthew Innes, Cambridge University Press, Cambridge 2000, s. 114–161.
- Gartner Clemens, *Freunde Roms und Völker der Finsternis. Die päpstliche Konstruktion von Anderen im 8. und 9. Jahrhundert*, Böhlau, Wien–Köln–Weimar 2014.
- Geuenich Dieter, *Pippin, König von Italien (781–810)*, w: *Wandel und Konstanz zwischen Bodensee und Lombardei zur Zeit Karls des Grossen. Kloster St. Johann in Müstair und Churrätien. Tagung 13–16 Juni 2012 in Müstair*, red. Hans Rudolf Sennhauser, Hochschulverlag, Zürich 2013, s. 111–124.
- Giese Wolfgang, *Die designativen Nachfolgeregelungen der Karolinger 714–979*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters” 64, 2008, s. 437–511.
- Godman Peter, *Louis „the Pious” and his poets*, „Frühmittelalterliche Studien” 19, 1985, s. 239–289.
- Goffart Walter, *Paul the Deacon’s „Gesta Episcoporum Mettensium” and the Early Design of Charlemagne’s Succession*, „Traditio” 42, 1986, s. 59–93.
- Goosmann Erik, *Carolingian Kingship, Apostolic Authority and Imperial Recognition. Pippin the Short’s „Italienpolitik” and the Quest for Royal Legitimacy*, w: *East and West in the Early Middle Ages. The Merovingian Kingdoms in Mediterranean Perspective*, red. Stefan Esders, Yaniv Fox, Yitzhak Hen, Laury Sarti, Cambridge University Press, Cambridge 2019, s. 329–346.
- Hack Achim Th., *Zur Herkunft der karolingischen Königssalbung*, „Zeitschrift für Kirchengeschichte” 110, 1999, s. 170–190.
- Hack Achim Th., *Codex Carolinus. Päpstliche Epistolographie im 8. Jahrhundert*, t. 1–2, Hiersemann, Stuttgart 2006–2007.
- Hägermann Dieter, *Reichseinheit und Reichsteilung. Bemerkungen zur Divisio regnorum von 806 und Ordinatio Imperii von 817*, „Historisches Jahrbuch” 95, 1975, s. 278–307.
- Hägermann Dieter, *Karl der Große. Herrscher des Abendlandes*, Ullstein Buchverlage, Berlin 2006.
- Hallenbeck Jan T., *Pavia and Rome. The Lombard Monarchy and the Papacy in the Eighth Century*, American Philosophical Society, Philadelphia 1982.

- Hammer Carl I., *The Social Landscape of the Prague Sacramentary. The Prosopography of an Eighth-Century Mass-Book*, „Traditio” 54, 1999, s. 41–80.
- Hammer Carl I., *From Ducatus to Regnum. Ruling Bavaria under the Merovingians and Early Carolingians*, Brepols, Turnhout 2007.
- Hammer Carl I., *Pippinus rex. Pippin’s Plot of 792 and Bavaria*, „Traditio” 63, 2008, s. 235–276.
- Hammer Carl I., *Christmas Day 800. Charles the Younger, Alcuin and the Frankish Royal Succession*, „English Historical Review” 127, 2012, 524, s. 1–23.
- Hartmann Florian, *Hadrian I. (772–795). Frühmittelalterliches Adelpapsttum und die Lösung Roms vom byzantinischen Kaiser*, Hiersemann, Stuttgart 2006 (Päpste und Papsttum, t. 34).
- Hartmann Florian, *Nochmals zur sogenannten Pippinischen Schenkung und zu ihrer Erneuerung durch Karl den Grossen*, „Francia” 37, 2010, s. 25–47.
- Hartmann Florian, *Codex Carolinus. Päpstliche Briefe an die Karolinger und die Ursachen ihrer Relecture im Jahr 791*, „Zeitschrift des Aachener Geschichtsvereins” 119/120, 2017/2018, s. 195–218.
- Hen Yitzhak, *The Uses of the Bible and the Perception of Kingship in Merovingian Gaul*, „Early Medieval Europe” 7, 1998, s. 277–290.
- Hen Yitzhak, *The Royal Patronage of Liturgy in Frankish Gaul. To the Death of Charles the Bald (877)*, Boydell, London 2001.
- Hen Yitzhak, *The Christianisation of Kingship*, w: *Der Dynastiewechsel von 751. Vorgeschichte, Legitimationsstrategien und Erinnerung*, red. Matthias Becher, Jörg Jarnut, Scriptorium, Münster 2004, s. 163–175.
- Jarnut Jörg, *Ein Brüderkampf und seine Folgen. Die Krise des Frankenreiches (768–771)*, w: *Herrschaft, Kirche, Kultur. Beiträge zur Geschichte des Mittelalters. Festschrift für Friedrich Prinz zu seinem 65. Geburtstag*, red. Georg Jenal, Hiersemann, Stuttgart 1993, s. 165–176.
- Jong Mayke de, *Charlemagne’s Church*, w: *Charlemagne. Empire and Society*, red. Joanna Story, Manchester University Press, Manchester 2005, s. 103–135.
- Kantorowicz Ernst H., *Laudes regiae. A Study in Liturgical Acclamations and Medieval Ruler Worship*, University of California Press, Berkeley–Los Angeles 1958.
- Kaschke Sören, *Die karolingischen Reichsteilungen bis 831. Herrschaftspraxis und Normvorstellungen in zeitgenössischer Sicht*, Verlag Dr. Kovač, Hamburg 2006.
- Kaschke Sören, *Tradition und Adaption. Die „Divisio regnorum” und die fränkische Herrschaftsnachfolge*, w: *Herrscher- und Fürstentestamente im westeuropäische Mittelalter*, red. Brigitte Kasten, Böhlau, Köln 2008, s. 259–289.
- Kasten Brigitte, *Königssöhne und Königsherrschaft. Untersuchungen zur Teilhabe am Reich in der Merowinger- und Karolingerzeit*, Hahnsche Buchhandlung, Hannover 1997.
- Lintzel Martin, *Karl der Grosse und Karlmann*, „Historische Zeitschrift” 140, 1929, s. 1–22.
- McKitterick Rosamond, *The Frankish Church and the Carolingian Reforms, 789–895*, Royal Historical Society, London 1977.
- McKitterick Rosamond, *The Illusion of Royal Power in the Carolingian Annals*, „English Historical Review” 115, 2000, s. 1–20.
- McKitterick Rosamond, *History and Memory in the Carolingian World*, Cambridge University Press, Cambridge 2004.

- McKitterick Rosamond, *Charlemagne. The Formation of a European Identity*, Cambridge University Press, Cambridge 2008.
- McKitterick Rosamond, *Rome and the Invention of the Papacy. The „Liber Pontificalis”*, Cambridge University Press, Cambridge 2020.
- Moore Michael E., *A Sacred Kingdom. Bishops and the Rise of Frankish Kingship, 300–850*, Catholic University of America Press, Washington 2011.
- Mütherich Florentine, Gaehde Joachim E., *Carolingian Painting*, Chatto & Windus, London 1977.
- Nelson Janet L., *Inauguration Rituals*, w: Janet L. Nelson, *Politics and Ritual in Early Medieval Europe*, Hambledon Press, London–Roncheverte 1986, s. 283–307.
- Nelson Janet L., *The Lord’s Anointed and the People’s Choice. Carolingian Royal Ritual*, w: *Rituals of Royalty. Power and Ceremonial in Traditional Societies*, red. Simon R.F. Price, David Cannadine, Cambridge University Press, Cambridge 1987, s. 137–180.
- Nelson Janet L., *Making a Difference in Eighth-Century Politics. The Daughters of Desiderius*, w: *After Rome’s Fall. Narrators and Sources of Early Medieval History. Essays presented to Walter Goffart*, red. Alexander C. Murray, University of Toronto Press, Toronto 1998, s. 171–190.
- Nelson Janet L., *Charlemagne – pater optimus?*, w: *Am Vorabend der Kaiserkrönung. Das epos „Karolus Magnus et Leo papa” und der Papstbesuch in Paderborn 799*, red. Peter Godman, Jörg Jarnut, Peter Johaneck, De Gruyter, Berlin 2002, s. 269–281.
- Nelson Janet L., *Warum es so viele Versionen von der Kaiserkrönung Karls des Großen gibt*, w: *Die Macht des Königs. Herrschaft in Europa vom Frühmittelalter bis in die Neuzeit*, red. Bernhard Jussen, C.H. Beck, München 2005, s. 38–54.
- Nelson Janet L., *Opposition to Charlemagne*, German Historical Institute, London 2009.
- Nelson Janet L., *King and Emperor. A New Life of Charlemagne*, University of California Press, Oakland 2019.
- Noble Thomas F.X., *The Republic of St. Peter. The Birth of the Papal State 680–825*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 1984.
- Reimitz Helmut, *History, Frankish Identity and Framing of Western Ethnicity, 550–850*, Cambridge University Press, Cambridge 2015.
- Richter Michael, *Karl der Große, die ersten Herrschaftsjahre*, w: *Nomen et fraternitas. Festschrift für Dieter Geuenich zum 65. Geburtstag*, red. Uwe Ludwig, De Gruyter, Berlin 2008, s. 587–594.
- Scholz Sebastian, *Politik – Selbstverständnis – Selbstdarstellung. Die Päpste in karolingischer und ottonischer Zeit*, Franz Steiner, Stuttgart 2006.
- Scholz Sebastian, *Die „Pippinische Schenkung”*. *Neu Lösungsansätze für ein altes Problem*, „Historische Zeitschrift” 307, 2018, s. 635–654.
- Semmler Josef, *Der Dynastiewechsel von 751 und die fränkische Königssalbung*, Droste, Düsseldorf 2003.
- Stocklet Alain J., *La „Clausula de unctione Pippinis regis”*. *Mises au point et nouvelles hypothèses*, „Francia” 8, 1980, s. 1–45.
- Stocklet Alain J., *Dies Unctionis. A Note on the Anniversaries of Royal Inauguration in the Carolingian Period*, „Frühmittelalterliche Studien” 20, 1986, s. 541–548.
- Stocklet Alain J., *La „Clausula de unctione Pippinis regis”*. *Vingt ans après*, „Revue belge de philologie et d’histoire” 78, 2000, s. 719–771.

- Thoma Gertrud, *Namensänderungen in Herrscherfamilien des mittelalterlichen Europa*, Lassleben, Kallmünz 1985.
- Wendling Wolfgang, *Die Erhebung Ludwigs d. Fr. zum Mitkaiser im Jahre 813 und ihre Bedeutung für die Verfassungsgeschichte des Frankenreiches*, „Frühmittelalterliche Studien” 19, 1985, s. 201–238.
- Wolf Gunther, *Die Königssöhne Karl und Karlmann und ihr Thronfolgerecht nach Pippins Königserhebung 750/751*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Germanistische Abteilung” 108, 1991, s. 282–296.

Biogram: Zbigniew Dalewski, prof. dr. hab., Instytut Historii PAN. Zainteresowania naukowe: historia średniowiecza, kontakt: zbigdal@gmail.com.

Author: Zbigniew Dalewski, Prof., Tadeusz Manteuffel Institute of History, Polish Academy of Sciences. His research interest: medieval history, contact: zbigdal@gmail.com.